

# Religijny wymiar wychowania w Szkole Katolickiej

## WPROWADZENIE

### 1. Temat

28 października 1965 roku Sobór Watykański II zatwierdził Deklarację *Gravissimum educationis* o wychowaniu chrześcijańskim. W deklaracji tej został przedstawiony charakterystyczny element szkoły katolickiej: „Nie mniej niż inne szkoły zdąża ona do celów kulturalnych i do prawdziwie ludzkiej formacji młodzieży. Właściwością zaś jej jest to, że stwarza w społeczności szkolnej atmosferę przesiąkniętą ewangelicznym duchem wolności i miłości, dopomaga młodzieży, aby w rozwijaniu własnej osobowości wzrastała zarazem wedle nowego stworzenia, którym stała się przez chrzest, a całą ludzką kulturę porządkuje ostatecznie zgodnie z orędziem zbawienia, tak aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświetlone wiarą”<sup>1</sup>.

Sobór upoważnia również do podkreślenia — jako cechy charakterystycznej — wymiaru religijnego Szkoły Katolickiej:

- a) w dziedzinie wychowania,
- b) w rozwoju młodej osobowości,
- c) w powiązaniu kultury z Ewangelią,
- d) w takim sposobie działania, dzięki któremu wszystko będzie oświetlone wiarą.

### 2. Podstawa publikacji, odbiorcy, cel

Minęło już ponad dwadzieścia lat od ogłoszenia deklaracji soborowej *Gravissimum educationis*. Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego przychylając się do sugestii płynących z różnych stron, przekazuje serdeczne wezwanie do biskupów miejscowych, przełożonych instytutów zakonnych męskich i żeńskich zajmujących się kształceniem młodzieży, by zechcieli sprawdzić czy wskazania Soboru w tym względzie zostały wykonane. Nie można tego zaniedbać, co podkreślano w wypowiedziach na Drugim Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Generalnym Synodu Biskupów w 1985 roku. Po przeanalizowaniu sytuacji powinny zostać podjęte decyzje, co należy uczynić, aby nadzieje Kościoła, rodzin i uczniów pokładane w samych szkołach, mogły być spełnione.

### 3. Materiały i źródła

Aby wprowadzić w życie założenia deklaracji soborowej, Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego zajęła się problemami Szkół Katolickich. W Dokumencie *La*

---

<sup>1</sup> *Gravissimum educationis*, 8.

*Scuola Cattolica* (Szkoła Katolicka)<sup>2</sup> przedstawiony został podstawowy tekst dotyczący tożsamości i misji tejże szkoły w dzisiejszym świecie. W Dokumencie *Il laico cattolico testimone della fede nelle scuola* (Katolik świecki świadkiem wiary w szkole)<sup>3</sup> Kongregacja pragnęła ukazać wartość dzieła świeckich, łączącego się z innym dziełem o wielkiej wartości, które spełniały i spełniają liczne rodziny zakonne męskie i żeńskie. Niniejszy tekst opiera się na tych samych źródłach — choć odpowiednio uwspółcześionych<sup>4</sup> — co i poprzednie dokumenty i jest z nimi ściśle powiązany.

#### 4. Ograniczenia

Aby nie odchodzić od zaproponowanego tematu, uwzględnione zostały tylko Szkoły Katolickie, czyli wszystkie szkoły i instytuty zajmujące się wychowaniem i kształceniem na poziomie przeduniwersyteckim; są to szkoły zależne od władzy kościelnej, przeznaczone do formacji młodzieży świeckiej i działające w ramach kompetencji danej Kongregacji. Jesteśmy świadomi, że pozostawiamy bez odpowiedzi inne kwestie. Woleliśmy jednak skoncentrować uwagę na jednej grupie zagadnień, niż zajmować się wieloma naraz. Ufamy, że w stosownym czasie zaistnieje możliwość rozważenia innych spraw<sup>5</sup>.

#### 5. Zastosowanie

Kolejne strony zawierają uwagi o charakterze ogólnym. W rzeczywistości sytuacje historyczne, środowiskowe, osobowe są różne — w zależności od miejsca, szkoły czy też klasy.

Kongregacja prosi odpowiedzialnych za Szkoły Katolickie biskupów, przełożonych zakonów męskich i żeńskich, dyrektorów instytutów, aby zechcieli przemyśleć i dostosować te wskazania ogólne do miejscowych uwarunkowań, które tylko im są dobrze znane.

#### 6. Poszanowanie wolności religijnej

Do szkół katolickich uczęszczają również uczniowie, którzy nie są katolikami i nie są chrześcijanami. W pewnych krajach stanowią oni nawet znaczącą większość. Sobór wziął to pod uwagę<sup>6</sup>. Będzie więc szanowana wolność religijna i wolność sumienia uczniów i ich rodziców. Jest to wolność z mocą broniona przez Kościół<sup>7</sup>. Ze swej strony Szkoła Katolicka nie może się zrzec swobody głoszenia ewangelicznego orędzia

<sup>2</sup> 19 marca 1977.

<sup>3</sup> 15 października 1982.

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei verbum*. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*. Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*. Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 8 grudnia 1975. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*, 16 października 1979. Ponadto liczne przemówienia skierowane do wychowawców i młodzieży, cytowane później. Kongregacja Kleru, *Directiom catechisticum generale*, 11 kwietnia 1971. W kolejnych przypisach tytuł tych dokumentów będzie podany po łacinie. Dokumenty magisterium biskupów będą wymienione w odpowiednim miejscu.

<sup>5</sup> Tymczasem Kongregacja opublikowała już jeden dokument: *Orientamenti educativi sull'amore umano*. Lineamenti di educazione sessuale (Wskazówki wychowawcze na temat miłości ludzkiej. Założenia wychowania seksualnego), 1 listopada 1983. Dlatego też w mniejszym tekście ten temat będzie jedynie marginesowo wspomniany.

<sup>6</sup> *Gravissimum educationis*, 9: „Rozumie się, że Kościołowi są bardzo drogie te Szkoły Katolickie, do których zwłaszcza na terenach misyjnych uczęszczają także uczniowie niekatolicycy”.

<sup>7</sup> Cf *Dignitatis humanae*, 2; 9; 10; 12, *passim*.

i ukazywania wartości płynących z wychowania chrześcijańskiego. Jest to jej prawo i obowiązek. Dla wszystkich powinno być oczywiste, że przekazywanie tych wartości nie jest równoznaczne z ich narzucaniem. Ono bowiem wiąże się z moralną przemocą, którą zarówno samo ewangeliczne orędzie jak i nauka Kościoła stanowczo wykluczają<sup>8</sup>.

## CZĘŚĆ PIERWSZA

# WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ WOBEC RELIGIJNEGO WYMIARU ŻYCIA

### I. Młodzież w zmieniającym się świecie

#### 7. Zaproszenie do badań nad stanem życia religijnego młodzieży

Sobór zachęcił do rzetelnej analizy religijnego wymiaru życia w naszych czasach<sup>9</sup>; co więcej, nawiązał bezpośrednio do sytuacji młodzieży<sup>10</sup>. Tą kwestią powinni się również zająć wychowawcy. Bez względu na zastosowaną metodę przy przeglądaniu wyników badań dotyczących młodzieży z własnego otoczenia, nie można zapominać, że obecne pokolenia pod pewnymi względami są odmienne od tych, o których mówił Sobór.

#### 8. Młodzież korzysta z bogactwa informacji...

Znaczna liczba Szkół Katolickich znajduje się w tych częściach świata, w których zachodzą głębokie zmiany mentalności i stylu życia. Chodzi tu o wielkie zurbanizowane i uprzemysłowione obszary, kształtowane przez tzw. ekonomię usługową. Charakteryzują je: szeroki dostęp do dóbr konsumpcyjnych, niezliczone możliwości badań, kompleksowe systemy komunikacji. Kontakt młodzieży z mass mediami rozpoczyna się już od pierwszych lat życia. Młody człowiek słucha opinii wszelkiego rodzaju. Bardzo wcześnie dowiaduje się o wszystkim.

#### 9. Lecz brakuje jej religijnego i moralnego punktu odniesienia

Uczniowie uzyskują informacje poprzez wszelkie możliwe drogi przekazu, także poprzez szkołę. Nie są jednak zdolni uporządkować ich ani też połączyć. Nie mają jeszcze wyrobionych zdolności krytycznego rozróżnienia tego, co prawdziwe i dobre od tego, co takie nie jest; nie zawsze też znają odpowiednie punkty odniesienia natury religijnej czy moralnej, by przyjąć niezależną, a zarazem słuszną postawę wobec obowiązującej mentalności i dominujących zwyczajów. Zarys prawdy, dobra i piękna jest tak niewyraźny, że młodzi nie wiedzą, w jakim kierunku pójść. A jeśli nawet nadal wierzą w pewne war-

<sup>8</sup> CIC, can. 748, § 2: „Homines ad amplectendam fidem catholicam contra ipsorum conscientiam per coactionem adducere nemini umquam fas est.”

<sup>9</sup> Cf *Gaudium et spes*, 4-10.

<sup>10</sup> *Tb.*, 7: „Zmiana umysłowości i struktur powoduje często zakwestionowanie wartości otrzymanych dóbr, zwłaszcza u młodych...”

tości, są niezdolni, by je usystematyzować, a często są skłonni do przyjęcia własnej filozofii zgodnie z przeważającym wzorcem.

Zmiany nie zachodzą w ten sam sposób i w tym samym rytmie czasowym. W każdym wypadku do szkół należy zbadać „na miejscu” zachowania religijne młodych, aby dowiedzieć się, co myślą, jak żyją, jak reagują tam, gdzie: zachodzą głębokie zmiany, gdzie się one zaczynają, gdzie są odrzucane przez kultury lokalne, z którymi są też w stanie się porozumieć.

## 2. Kondycja młodego człowieka

### 10. Wielu młodych żyje w wielkiej niestabilności

W różnych sytuacjach młodzi prezentują pewne wspólne postawy, którym wychowawcy powinni się uważnie przyjrzeć.

Wielu z nich cechuje chwiejność. Z jednej strony znajdują się w świecie jednowymiarowym, w którym na serio traktuje się jedynie to, co jest użyteczne i co daje wymierne rezultaty. Z drugiej strony wydaje się, że oni już przewyżczyli tę postawę; prawie wszędzie można zauważyć chęć przeciwstawienia się jej.

### 11.... i w środowisku ubogim we wzajemne kontakty

Część młodych żyje w środowisku, w którym brak wzajemnych kontaktów i dlatego cierpią na samotność i niedostatek uczuć. Jest to zjawisko znane na świecie, pomimo odmienności warunków życia. Szczególnie daje się we znaki w zimnym dobrobycie bogatego świata. Częściej niż w innych czasach młodzi ludzie popadają w depresje, co z pewnością świadczy o ubóstwie kontaktów w rodzinie i w społeczeństwie.

### 12. ...zatraskani o niepewną przyszłość

Duża liczba młodych jest zatraskana własną niepewną przyszłością. To powoduje częsty bunt wobec wartości ludzkich, przekazanych kiedyś przez Boga, a które stały się wyłączną własnością człowieka. Sytuacja ta wywołuje pewien strach związany wyraźnie z poważnymi problemami naszych czasów, takimi jak niebezpieczeństwo wojny atomowej, bezrobocie, wysoki procent separacji i rozwodów, ubóstwo itp. Obawa i niepewność przyszłości narzucają, między innymi, silną tendencję do prywatyzacji, a równocześnie powodują pojawienie się agresji w różnych jej formach.

### 13. Dość liczna grupa młodych szuka niezwykłych doświadczeń

Jest dość liczna grupa młodych, którzy nie umiejąc nadać sensu swemu życiu i chcąc uciec od samotności, szukają ukojenia w alkoholu, narkotykach, erotyzmie, niezwykłych doświadczeniach itp. Wychowanie chrześcijańskie ma w tej dziedzinie wiele do zrobienia wobec młodych: ma pomóc nadać sens ich życiu.

### 14. ...i brak im stałości

Nieuporządkowanie młodych widać też w odniesieniu do czasu; ich decyzjom brak trwałości: od dzisiejszego „tak” przechodzą bardzo łatwo do „nie” następnego dnia.

Dla dużej grupy młodych jest charakterystyczna pewna wspaniałomyślność. Można obserwować ruchy przepojone entuzjazmem, nie zawsze uporządkowane i wewnętrznie umotywowane.

Ważne byłoby docenienie tej energii i skierowanie jej we właściwą stronę, zgodnie z wiarą.

#### 15. Stopniowe odchodzenie od praktyk religijnych

W niektórych regionach można przeprowadzić szczegółowe badania dotyczące odchodzenia młodych od wiary. Zaczyna się to często od zaniechania praktyk religijnych. Z upływem czasu dołącza się wrogość wobec instytucji kościelnych, pojawia się brak zaufania do prawd wiary i uznanych wartości moralnych. Występuje to zwłaszcza w tych krajach, w których dominuje wychowanie i kształcenie laickie lub nawet ateistyczne. Wydaje się, że zjawisko to jest częstsze na obszarach wysoko rozwiniętych pod względem ekonomicznym i o znaczących zmianach natury kulturalnej i społecznej. Jednak nie jest to zjawisko nowe. To, co charakteryzuje rodziców, zostaje przekazane nowym pokoleniom. A więc nie jest to już kryzys osobisty, lecz kryzys religijny cywilizacji. Wspominaliśmy o „rozłamie między Ewangelią a kulturą”<sup>11</sup>.

#### 16. Obojętność religijna

Odejście przyjmuje często postać całkowitej obojętności religijnej. Eksperci zastanawiają się czy pewnych młodzieńczych zachowań nie uważać za formy zastępcze w stosunku do pustki religijnej: pogański kult ciała, ucieczka w narkotyki, ogromne „masowe rytuały”, które wybuchają w formie fanatyzmu czy alienacji.

#### 17. Poszukiwanie przyczyn

Wychowawcy nie mogą ograniczać się do obserwowania zjawiska, lecz winni starać się odnaleźć jego przyczyny. Być może są to braki podstawowe, mające swe źródła w środowisku rodzinnym. Być może niezbyt wiele ma do zaoferowania wspólnota Kościoła. Chrześcijańska formacja w dzieciństwie i wczesnej młodości nie zawsze wystarcza, by zaspokoić potrzeby dojrzewającego człowieka. Być może przyczyna leży również w samej Szkole Katolickiej.

#### 18. Aspekty dające nadzieję

Jest wiele pozytywnych i obiecujących aspektów tej sprawy. W szkole katolickiej, jak zresztą w innych szkołach, można spotykać młode osoby przykładne tak w swej postawie religijnej, moralnej, jak i wobec obowiązków szkolnych. Gdy rozpatrujemy źródła tej niezwyklej postawy często okazuje się, że jednym z nich jest wspańiałe otoczenie rodzinne, wspomagane przez wspólnotę kościelną i przez samą szkołę. Decyduje szereg uwarunkowań, wspomaganych przez wewnętrzne działania łaski.

Są młodzi, którzy szukają religijności bardziej świadomej, którzy pytają o sens życia i odkrywają w Ewangeliu odpowiedzi na swe niepokoje. Są też tacy, którzy przewyciężając kryzysy obojętności i zwątpienia, przybliżają się lub powracają do chrześcijańskiego modelu życia. Te pozytywne zjawiska są znakami nadziei, że młodzieńcza religijność może się rozszerzać i pogłębiać.

<sup>11</sup> Cf *Evangelii nuntiandi*, 20.

### 19. Sprawy do przemyślenia

Są również tacy młodzi ludzie, dla których przebywanie w Szkole Katolickiej ma niewielki wpływ na ich życie religijne; prezentują niechętną postawę wobec podstawowych praktyk chrześcijańskich — modlitwy, uczestnictwa we Mszy świętej, przystępowania do sakramentów — lub po prostu je odrzucają, głównie w konfrontacji z obserwowaną pobożnością.

Możemy odnaleźć szkoły wyjątkowe pod względem dydaktycznym, w których równocześnie brak świadectwa i ukazywania autentycznych wartości. W tych wypadkach jest oczywiste, że z punktu widzenia pedagogiczno-duszpasterskiego, rodzi się potrzeba rewizji nie tylko metodologii i religijnych treści wychowawczych, lecz także założeń, na których opiera się proces wychowawczy.

### 20. Krytyczna postawa wobec świata

Powinno się lepiej poznać rodzaj religijnych potrzeb młodych. Wielu zadaje sobie pytanie, jaką wartość przedstawiają wiadomości naukowe i techniczne, jeśli wszystko może się skończyć nuklearną hekatombą. Młodzi zastanawiają się nad cywilizacją, która jest pogrążona w świecie „rzeczy”, również pięknych i użytecznych, i rozważają czy celem człowieka jest posiadanie wielu „rzeczy”, czy przez to staje się on bardziej wartościowy, czują się wstrząśnięci niesprawiedliwością, która dzieli ludy na wolne i bogate oraz na ubogie i pozbawione wolności.

### 21. Krytyczne pytania stawiane religii

U wielu młodych krytyczna postawa wobec świata staje się krytycznym pytaniem skierowanym do religii. Chcą dowiedzieć się czy umie ona odpowiedzieć na problemy ludzkości. U wielu jest to pytanie wymagające pogłębienia wiary i uporządkowania życia. Im trzeba dać możliwość odpowiedzialnego zaangażowania się w działanie. Badacze podkreślają ważność grup młodzieżowych i ruchów zajmujących się duchowością, apostołstwem, pracą charytatywną. Młodych nie zadowalają bowiem słowa, lecz pragną uczynić coś wartościowego dla siebie i dla innych.

### 22. Szkoła Katolicka zwraca uwagę na warunki uczniów

Szkoła Katolicka obejmuje miliony młodych z całego świata<sup>12</sup>, z różnych plemion, o różnych narodowościach, tradycjach, z różnych rodzin; dzieci naszych czasów. Każdy uczeń nosi w sobie cechy rodowe i cechy indywidualne. Szkoła nie ogranicza się do prowadzenia lekcji, lecz dostrzegając potrzeby współczesnej młodzieży, podejmuje określone działania wychowawcze przeniknięte ewangelicznym duchem. Dobra znajomość rzeczywistości pozwala na najlepsze rozwiązania wychowawcze.

### 23. Stopniowe realizowanie projektu wychowawczego

W szczególnych wypadkach powinno się zaczynać od podstaw; łączyć to, co uczniowie przyjęli; udzielać odpowiedzi na pytania, które rodzą się z ich niespokojnego i krytycznego ducha; zwalczać mur obojętności; pomagać tym już dobrze wychowanym pójść „lepszą drogą” i przekazywać wiedzę ożywioną chrześcijańską mądrością<sup>13</sup>. Formy

<sup>12</sup> Cf Rocznik Statystyczny Kościoła opublikowany przez Centralny Urząd Statystyczny Kościoła przy Sekretariacie Stanu, Watykan. Przykładowo: 31 grudnia 1985 podano liczbę 154.126 Szkół Katolickich, w których było 38.243.304 uczniów.

<sup>13</sup> Cf 1 Kor 12, 31.

i stopniowe realizowanie projektu wychowawczego są określane na podstawie znajomości osobistych uwarunkowań uczniów<sup>14</sup>.

## CZEŚĆ DRUGA

### RELIGIJNY WYMIAR ŚRODOWISKA

#### 1. Pojęcie chrześcijańskiego środowiska wychowawczego

##### 24. Środowisko wychowawcze

W dzisiejszej pedagogice, podobnie jak i w pedagogice dawniejszej, środowisku wychowawczemu przypisuje się dużą rolę. Składa się na nie wiele współistniejących i współdziałających ze sobą elementów, które mogą zapewnić procesowi formacyjnemu odpowiednie warunki. Każdy proces wychowawczy realizuje się w konkretnych warunkach przestrzennych i czasowych, w obecności osób, które w tych warunkach działają i współdziałają, zgodnie z rozsądnie ułożonym i zaakceptowanym programem. Tak więc osoby, przestrzeń, czas, wzajemne odniesienia, nauczanie, studia, różnorodne działania są tymi elementami, które trzeba wziąć pod uwagę w całościowym spojrzeniu na środowisko wychowawcze.

##### 25. ...przesycone atmosferą miłości i wolności

Od pierwszego dnia pobytu w Szkole Katolickiej uczeń powinien mieć wrażenie, że znajduje się w nowym środowisku, przepojonym światłem wiary, różniącym się charakterystycznymi cechami. Sobór określił je jako środowisko przesycone duchem ewangelicznej miłości i wolności<sup>15</sup>. Wszyscy powinni w Szkole Katolickiej odczuć żywą obecność Jezusa „Mistrza”, który tak dzisiaj, jak i zawsze kroczy po drogach historii, który jest jedynym „Nauczycielem” i doskonałym Człowiekiem. W Nim wszystkie wartości ludzkie odnajdują swój pełny wyraz. Od ideału trzeba przejść do rzeczywistości. Duch ewangeliczny ma się przejawiać w chrześcijańskim stylu myślenia i życia, który powinien wywierać wpływ na każde przedsięwzięcie wychowawcze. Symbol krzyża w środowisku będzie przypominał wszystkim, wychowawcom i uczniom, o tej wyraźnej i bliskiej obecności Chrystusa „Mistrza”, który na krzyżu przekazał nam najważniejszą i najpełniejszą naukę.

<sup>14</sup> Różne aspekty młodzieńczej religijności, o których jest mowa w tym dokumencie, stały się przedmiotem obecnego nauczania papieskiego. Sporo wypowiedzi opublikowano w tomie wydanym przez Papieską Radę do Spraw Świeckich: Ojciec Święty mówi do młodych: 1980-1985, Watykan 1985. Tom ten został opublikowany w wielu językach.

<sup>15</sup> Cf *Gravissimum educationis*, 8. Odnośnie ewangelicznego ducha miłości i wolności por. *Gaudium et spes*, 38: „(Pan Jezus) objawia nam, że »Bóg jest miłością« (1 J 4, 8), a zarazem uczy, że prawem fundamentalnym doskonałości ludzkiej, a w następstwie tego i prawem przekształcania świata, jest nowe przykazanie miłości”. Również 2 Kor 3,17: „...gdzie jest Duch Pański — tam wolność”.

## 26. Wychowawcy pierwszymi odpowiedzialnymi

Główną odpowiedzialność w tworzeniu autentycznie chrześcijańskiego stylu pracy spoczywa na wychowawcach; tak na konkretnych osobach, jak i na całej wspólnotcie. Religijny wymiar środowiska przejawia się w chrześcijańskim wyrażaniu wartości poprzez słowo, znaki sakramentalne, zachowanie, cierpliwość i pełną przyjaźń, obecność, otwarcie. Poprzez to codzienne świadectwo uczniowie dostrzegą autentyczność środowiska, któremu została powierzona ich młodość. Gdyby tak nie było, to ze szkoły katolickiej pozostałoby niewiele lub zgoła nic.

## 2. Szkoła katolicka jako środowisko w sensie fizycznym

### 27. Szkoła katolicka środowiskiem rodzinnym

Wielu uczniów uczęszcza do Szkoły Katolickiej od dzieciństwa do dojrzałości. Słusznie więc, że traktują szkołę jako przedłużenie ich domu. Trzeba, aby szkoła-dom miała takie cechy charakterystyczne, jakie uprzyjemniają życie w szczęśliwym środowisku rodzinnym. A w sytuacjach, gdy tego środowiska rodzinnego nie ma, szkoła może wiele uczynić, aby ten brak stał się mniej bolesny.

### 28. ...bogatym w znaczeniu ludzkim i duchowym

Do stworzenia przyjemnego środowiska przyczynia się również odpowiednie rozplanowanie budynku, z miejscem przeznaczonym na działalność dydaktyczną, rekreacyjną i sportową, a także o innym charakterze, takim jak spotkania rodziców, profesorów, część administracyjna itp. Możliwości są różne w zależności od miejsca. Trzeba stwierdzić, że są budynki mało funkcjonalne i niewygodne. Jednak uczniowie również tam znajdują środowisko w sposób ludzki i duchowy bogate, choć ubogie w sensie materialnym.

### 29. ...charakteryzującym się prostotą i ewangelicznym ubóstwem

Świadectwo Szkoły Katolickiej zbyt dotkniętej ewangelicznym ubóstwem i prostotą, nie oznacza rezygnacji z odpowiednich środków dydaktycznych. Szybki proces technologiczny wymaga, by szkoły były wyposażone nawet w skomplikowaną i kosztowną aparaturę. Nie jest to luksus, lecz obowiązek wyтекаjący z założeń dydaktycznych szkoły. Szkoły kościelne mają więc prawo wymagać, by ich poziom odpowiadał współczesnej dydaktyce<sup>16</sup>. Osoby i odpowiednie organy publiczne powinny im w tym pomagać.

Ze swej strony uczniowie winni się czuć odpowiedzialni za swą szkołę-dom, dbać o utrzymywanie jej w jak najlepszym stanie, w porządku i czystości. Troska o środowisko jest potrzebna każdego dnia i jest coraz bardziej doceniana w wychowaniu ekologicznym.

W organizacji i w rozwoju Szkoły Katolickiej jako „domu” niezwykle pomocą jest świadomość obecności w niej Najświętszej Maryi, Matki i Nauczycielki Kościoła, która obserwowała wzrost w mądrości i w łasce Swego Syna i od początku towarzyszyła Kościołowi w jego zbawczej misji.

### 30. Znaczenie umieszczenia kościoła-kaplicy

Celom wychowawczym sprzyja umieszczenie kościoła/kaplicy nie jako odrębnego miejsca, lecz intymnego i zacisznego, w którym wierząca młodzież mogłaby odnaleźć

<sup>16</sup> Ta kwestia została omówiona w dokumencie *Szkoła Katolicka*, 81-82.



obecność Pana: „Ja jestem z wami po wszystkie dni”<sup>17</sup>. Tam również można by sprawować zaprogramowane obrzędy liturgiczne, w harmonii ze wspólnotą kościelną.

### 3. Szkoła katolicka jako eklezjalne środowisko wychowawcze

#### 31. Od szkoły-instytucji do szkoły-wspólnoty

Deklaracja *Gravissimum educationis*<sup>18</sup> wskazuje na wyraźny zwrot w historii Szkoły Katolickiej: przejście od szkoły-instytucji, do szkoły-wspólnoty. Wymiar wspólnotowy jest szczególnym owocem odmiennej świadomości Kościoła, którą określił Sobór; wymiar wspólnotowy w tekście soborowym nie jest tylko prostą kategorią socjologiczną, lecz przede wszystkim teologiczną. W ten sposób łączy się z wizją Kościoła jako ludu Bożego, o którym jest mowa w drugim rozdziale *Lumen gentium*.

Kościół, w refleksji na temat misji powierzonej mu przez Pana, określa stopniowo te duszpasterskie narzędzia, które przynoszą obfity owoc w głoszeniu Ewangelii i w całościowej promocji człowieka. W tym rozważaniu jest również ujęta Szkoła Katolicka, która wypełnia szczególne zadania duszpasterskie, jako że pośredniczy w krzewieniu kultury, wiernej dobrej nowinie, a równocześnie szanuje autonomię i kompetencje badań naukowych.

#### 32. Wspólnota szkolna

Szkołę-wspólnotę tworzą wszyscy ci, którzy są z nią bezpośrednio związani: nauczyciele, personel kierujący, administracyjny i pomocniczy, rodzice jako główni i niezastąpieni wychowawcy własnych dzieci, uczniowie — współuczestniczący i odpowiedzialni, prawdziwie aktywni uczestnicy procesu wychowawczego<sup>19</sup>.

Wspólnota szkolna w całości — z różnorodnością ról, lecz w jedności celów — przyjmuje cechy charakterystyczne wspólnoty chrześcijańskiej i jest miejscem przenikniętym miłością.

#### 33. Tożsamość Szkoły Katolickiej

Od czasu Soboru Szkoła Katolicka ma dobrze określoną tożsamość: posiada ona wszystkie te elementy, które pozwalają uważać ją za uprzywilejowany sposób uobecniania Kościoła w społeczeństwie, a także za prawdziwy i właściwy podmiot eklezjalny. Jest ona przecież miejscem ewangelizacji, autentycznego apostołatu, działalności duszpasterskiej, nie tylko dzięki sile dodatkowych czy pozaszkolnych działań, lecz z samej jej natury, bezpośrednio oddanej wychowaniu chrześcijańskiej osobowości. Wyjaśnia to dobrze nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, dla którego „Szkoła Katolicka nie znajduje się na marginesie i nie stanowi tylko dopełnienia misji duszpasterskiej biskupa. Nie można jej rozumieć wyłącznie jako uzupełnienia w stosunku do szkoły państwowej”<sup>20</sup>.

#### 34. Szkoła Katolicka włączona w misję Kościoła

Szkoła Katolicka znajduje pełne oparcie w misji samego Kościoła; opiera się na takim planie wychowawczym, w którym harmonijnie łączą się wiara, kultura i życie. Za jej

<sup>17</sup> Mt 28,20.

<sup>18</sup> 6.

<sup>19</sup> Cf Jan Paweł II do rodziców, pracowników i uczniów szkoły katolickiej w Lazio, 9 marca 1985, *Insegnamenti*, VIII/1, s. 620.

<sup>20</sup> Jan Paweł II do biskupów Lombardu w czasie wizytacji „Ad limina”, 15 stycznia 1982, *Insegnamenti*, V/1, 1985, s. 105.

pośrednictwem Kościoła miejscowy ewangelizuje, kształci, współpracuje w budowaniu zdrowych i mocnych zasad moralnych u swego ludu. Ten sam Papież stwierdził gdzie indziej, że „*Szkoła Katolicka jest koniecznie potrzebna jako wkład w rozwijanie misji Ludu Bożego, w dialog pomiędzy Kościołem a wspólnotą ludzką, w troskę o wyzwolenie świadomości...*”. Według Papieża Szkoła Katolicka dąży przede wszystkim do osiągnięcia dwóch celów: „*doprowadzenia człowieka do doskonałości ludzkiej i chrześcijańskiej, do dojrzałości w wierze. Dla wierzących w orędzie Chrystusa są to dwie strony jednej rzeczywistości*”<sup>21</sup>.

### 35. Klimat wspólnoty a życie konsekrowane

Większa część Szkół Katolickich należy do instytucji życia konsekrowanego, które ubogacają środowisko szkolne wartościami swej wspólnoty osób konsekrowanych. Ich członkowie poświęcają swoje życie służbie uczniom, bez szukania własnych korzyści, w przekonaniu, że w nich służą Panu<sup>22</sup>. We własnym życiu wspólnotowym, w sposób widoczny, wyrażają życie Kościoła, który się modli, pracuje i kocha. Te osoby wnoszą do szkoły bogactwo własnej tradycji wychowawczej, opartej na autentycznym charyzmie, i dysponują odpowiednim przygotowaniem zawodowym, wzmocnionym przez powołanie do pracy wychowawczej. Ono przyświeca ich działaniu z siłą i harmonią ich własnej konsekracji. Uczniowie dostrzegą wartość ich świadectwa. A nawet przywiążą się do tych wychowawców, którzy będą umieli zachować dar stałej duchowej młodości. To przywiązanie będzie trwało przez długi czas, nawet po zakończeniu nauki w szkole.

### 36. Kościół zachęca zakony do przeżywania ich charyzmatu wychowawczego

Kościół zachęca do poświęcania się tych, którzy pragną żyć własnym charyzmatem wychowawczym<sup>23</sup>. Prosi, aby wychowawcy nie poniechali swego dzieła nawet wtedy, gdy towarzyszą mu cierpienia i prześladowania. Co więcej, pragnie i nawołuje, by wielu innych poszło śladem ich szczególnego powołania. Jeśli pojawiłyby się wątpliwości i niepewność, jeśli wzmogłyby się trudności, powinni oni zwrócić się ku początkom swej konsekracji, co wzmocni ich chęć oddania się w ofierze<sup>24</sup>. Będzie to ofiara przyjęta „*dzięki doskonałej miłości, która jest celem życia konsekrowanego*”<sup>25</sup>. O tyle bogatsza w zasługi, im bardziej poświęca się służbie młodzieży, która jest nadzieją Kościoła.

### 37. Wkład dzięki kompetencji i świadectwu wiary ze strony wychowawców świeckich

Również wychowawcy świeccy, nie mniej niż kapłani i zakonnicy, mają wkład w rozwój Szkoły Katolickiej poprzez swą fachową wiedzę i świadectwo wiary. To świadectwo świeckich, przeżywane w sposób pełny, jest konkretnym przykładem dla powołania większości uczniów. Wychowawcom świeckim Kongregacja poświęciła osobny dokument<sup>26</sup>, w formie apelu o odpowiedzialność apostołską świeckich na polu wychowa-

<sup>21</sup> *Insegnamenti*, VIII/1,1985, s. 618 n.

<sup>22</sup> Mt 25,40: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

<sup>23</sup> Cf *Perfectae caritatis*, 8: „Bardzo liczne są w Kościele instytucje, czy to kleryckie czy laickie, oddane różnym działom apostołskim; mają one według udzielonej sobie łaski różne dary: bądź urząd posługiwania dla posług duchownych, bądź urząd nauczania dla wypełniania czynności nauczycielskich...” (cf Rz 12,5-8). Cf także *Ad gentes divinitus*, 40.

<sup>24</sup> *Summa Th.* II-II, q. 186, a. 1: „Przez antonomazję nazywa się »zakonnikami« tych, którzy poświęcają się służbie Bożej, oddając swe życie Panu jakby w całopalnej ofierze”.

<sup>25</sup> *Ib.*, a. 2.

<sup>26</sup> „Katolik świecki świadkiem wiary w szkole”.

nia, a także zachęty do braterskiej współpracy we wspólnej misji, która odnajduje się w jedności Kościoła. W nim wszyscy aktywnie współpracują na różnych polach, zgodnie z powołaniem każdego, choć różnią się stanem życia.

#### 38. Świeccy zarządzający Szkołami Katolickimi

Stąd też Kościół zakłada swe szkoły i powierza je świeckim; świeccy też zakładają szkoły. W jednym i drugim wypadku uznanie Szkoły Katolickiej należy do odpowiednich władz<sup>27</sup>. W tych okolicznościach główną troską świeckich powinno być tworzenie wspólnot przenikniętych ewangelicznym duchem miłości i wolności, o czym powinni świadczyć własnym życiem.

#### 39. Klimat wspólnoty i współuczestnictwa

Wspólnota wychowawcza działa o tyle skuteczniej, im wyraźniej środowisko zachęca do współuczestnictwa. Plan wychowawczy powinien interesować w równym stopniu wychowawców, młodzież i rodziny; w takim zakresie, aby każdy mógł wnieść swój udział, zawsze w duchu ewangelicznej miłości i wolności. Powinna jednak istnieć możliwość przekazania opinii przez wszystkich tych, którzy są zainteresowani życiem szkoły. Dobre środowisko sprzyja spotkaniom. Równie cenna jest braterska wymiana zdań na różne tematy, gdyż ubogaca ona środowisko.

Wobec problemów codziennego życia, nieraz skomplikowanych przez niezrozumienie i napięcia, pragnienie uczestniczenia we wspólnym programie wychowawczym może być znacznie utrudnione i może zdradzać wyraźnie różne punkty widzenia. Pragnienie współuczestnictwa ułatwia podejmowanie decyzji zgodnych z projektem wychowawczym, a dzięki poszanowaniu autorytetów, stwarza również możliwość krytycznej oceny działalności szkoły, przy współdziałaniu wychowawców, uczniów, rodzin, którzy pragną działać dla wspólnego dobra.

#### 40. Klimat zaufania i bezpośredniości

Wspólnota w szkołach podstawowych, w zależności od sytuacji poszczególnych uczniów, powinna się starać o wytworzenie bliskiego i ciepłego klimatu środowiska rodzinnego. Osoby odpowiedzialne powinny więc dbać o to, by wzajemne kontakty były spontaniczne i opierały się na zaufaniu. Równie ważne będzie ustalenie stałej i bezpośredniej współpracy z rodzicami uczniów. Właściwa integracja szkoły z rodziną jest podstawowym warunkiem, dzięki któremu będzie można dostrzec i rozwinąć możliwości uczniów, odkrywane tak w jednym, jak i w drugim środowisku, a przede wszystkim ich otwarcie na znaczenie religii i to, co ona ze sobą niesie.

#### 41. Zachęta do tworzenia szkół podstawowych

Kongregacja pragnie wyrazić podziękowanie tym diecezjom, które działają przede wszystkim poprzez parafialne szkoły podstawowe, godne tego, by były utrzymywane przez całą wspólnotę eklezjalną, a także tym instytucjom zakonnym, które z widocznym poświęceniem utrzymują szkoły podstawowe. Wyraża ona również żywą zachętę w stosunku do tych diecezji i tych instytucji zakonnych, które pragną takie szkoły założyć. Nie wystarczy kino, rekreacja czy boisko sportowe; często również nie wystarczy sama

<sup>27</sup> Odnośne przepisy Kościoła znajdują się w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, w kanonach 800-803.

sala katechetyczna. Potrzebna jest właśnie szkoła. W ten sposób dochodzi się do celu, który w niektórych krajach był punktem wyjścia. Tam rzeczywiście rozpoczęto od szkoły, aby następnie wybudować budynek sakralny i stworzyć nową wspólnotę chrześcijańską<sup>28</sup>.

#### 4. Szkoła Katolicka jako wspólnota otwarta

##### 42. Współpraca z rodzinami

Szkoła Katolicka jest zainteresowana kontynuowaniem i wzmocnieniem współpracy z rodzinami. Nie może się ona zajmować tylko sprawami szkolnymi, lecz przede wszystkim pragnie realizować plan wychowawczy. Współpraca się pogłębia, gdy chodzi o delikatne sprawy: wychowanie religijne, moralne, seksualne; orientację zawodową; wybór odpowiedniego powołania. Współpraca nie opiera się na takich czy innych możliwościach, lecz na wierze. Tradycja katolicka uczy, że rodzina odgrywa ważną rolę wychowawczą, jej właściwą i autentyczną, pochodzącą od Boga.

##### 43. Uwrażliwienie rodzin

Rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami dzieci<sup>29</sup>. Szkoła jest tego świadoma. Niestety, nie zawsze są tego świadome rodziny. Szkoła ma więc również zadanie wskazać na tę rolę. Jednakże niezbyt wiele czyni się w tym kierunku. Trzeba nadal iść drogą służenia, spotkania, współpracy. Nierzadko się zdarza, że gdy się mówi o dzieciach, budzi się świadomość wychowawczą rodziców. Szkoła próbuje też włączyć większość rodzin w plan wychowawczy, zarówno w fazie tworzenia, jak i oceniania. Doświadczenie uczy, że nawet mało wrażliwi rodzice stali się potem wspólnymi współpracownikami.

##### 44. Szkoła Katolicka otwarta na wspólnotę Kościoła

„*Obecność Kościoła w dziedzinie szkolnictwa zaznacza się w szczególny sposób przez szkołę katolicką*”<sup>30</sup>. To stwierdzenie Soboru ma wartość historyczną i programową. W wielu miejscach, od dawnych czasów, szkoły kościelne związane są z klasztorami, kościołami katedralnymi i parafialnymi. Jest to widoczny znak obecności i jedności. Kościół ukochał swe szkoły, w których wypełnia zadanie formacji swych dzieci. Po ich założeniu — dzięki działaniu biskupów, niezliczonych rodzin życia konsekrowanego, świeckich — nie zapomniał o podtrzymaniu ich w różnego rodzaju trudnościach i obronie przed rządami, które chciały je zamknąć lub odebrać.

Obecności Kościoła w szkole odpowiada obecność szkoły w Kościele. Wynika to z ich wzajemnego odniesienia. Kościół, który wyraźnie świadczy o Zmartwychwstaniu Chrystusa, jest również miejscem, w którym Szkoła Katolicka odnajduje swoje źródło, uznając w Papieżu centrum i miarę jedności całej wspólnoty chrześcijańskiej. Miłość do Kościoła i wierność Kościołowi tworzą podstawy organizacji Szkoły Katolickiej.

Wychowawcy, zjednoczeni między sobą i z Papieżem w szlachetnej i pokornej wspólnocie, odnajdują światło i siły do autentycznego, religijnego wychowywania. Ściślej mówiąc, plan wychowawczy szkoły otwarty jest na życie i problemy Kościoła

<sup>28</sup> Cf Paweł VI do uczestników Narodowego Kongresu Osób Kierujących w Diecezjach Ruchem Nauczycieli Akcji Katolickiej, *Insegnamenti*, I, 1963, s. 594.

<sup>29</sup> Cf *Gravissimum educationis*, 3.

<sup>30</sup> *Gravissimum educationis*, 8.

miejscowego i powszechnego, na magisterium Kościoła, na współpracę. Pomaga uczniom katolickim włączyć się we wspólnotę parafialną i diecezjalną. Odnajdą oni swe miejsce w kościelnych ruchach i stowarzyszeniach młodzieżowych, będą współpracowali w lokalnych przedsięwzięciach.

Wzajemnym odniesieniem Szkół Katolickich będą interesować się biskupi i inne władze wspólnoty kościelnej, umacniając współpracę między nimi. Zainteresowanie Kościołów lokalnych Szkołami Katolickimi staje się coraz żywsze w wielu częściach świata<sup>31</sup>.

45. ...zainteresowana wszelkimi wartościowymi sprawami

Wychowanie chrześcijańskie wymaga szacunku dla państwa i jego przedstawicieli, przestrzegania słusznych praw, dążenia do wspólnego dobra. Tak więc wszelkie ważne sprawy, takie jak: wolność, sprawiedliwość, praca, postęp, mają swoje miejsce w planie wychowawczym i są rozważane w środowisku szkolnym. Wydarzenia i uroczystości narodowe odpowiednich krajów znajdują w nim również swój oddźwięk.

W ten sam sposób traktuje się problemy społeczeństwa międzynarodowego. W wychowaniu chrześcijańskim ludzkość traktowana jest jak jedna wielka rodzina, chociaż podzielona z powodów historycznych i politycznych, to jednak zawsze zjednoczona w Bogu, Ojcu wszystkich. Tak też wezwania Kościoła do pokoju, sprawiedliwości, wolności i dobra dla wszystkich narodów, braterskiego wspomaganie uboższych, powinny zostać odpowiednio przyjęte w szkole. Ważne jest też zwracanie uwagi na apele uznanych organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ czy UNESCO.

46. Uczciwa służba społeczeństwu

Otwarcie Szkół Katolickich na życie społeczne jest faktem, który każdy może dostrzec. Również rządy i opinia publiczna powinny uznać działanie tych szkół za prawdziwą służbę społeczeństwu. Nie jest uczciwe akceptowanie tej służebnej roli, przy równoczesnym ignorowaniu lub zwalczaniu tego, kto spełnia posługę. Na szczęście wydaje się, że Szkoły Katolickie są coraz lepiej rozumiane, przynajmniej w pewnej grupie państw<sup>32</sup>. Wskazuje to na pewną dojrzałość, co widać w przeprowadzonej niedawno przez Kongregację ankiecie.

## CZĘŚĆ TRZECIA

### RELIGIJNY WYMIAR ŻYCIA I PRACY W SZKOLE

#### 1. Religijny wymiar życia w szkole

47. Aktywne uczestnictwo ucznia

Uczniowie poświęcają większą część dnia i swojej młodości na życie i pracę w szkole. Często utożsamia się „szkołą” z „nauczaniem”. W rzeczywistości nauczanie z katedry jest tyl-

<sup>31</sup> Szkole Katolickiej zostały poświęcone liczne dokumenty biskupów, tak o zasięgu państwowym, jak i diecezjalnym. Należałoby je poznać i wprowadzać ich zalecenia w życie.

<sup>32</sup> Por. na przykład: Rezolucja Parlamentu Europejskiego na temat wolności nauczania we Wspólnocie Europejskiej, zatwierdzona znaczną większością głosów 14 marca 1984.

ko częścią życia szkolnego. W harmonii z działalnością dydaktyczną nauczyciela pozostaje aktywność ucznia, który pracuje indywidualnie i w grupie: studium, badania, ćwiczenia, zajęcia pozaszkolne, egzaminy, kontakty z nauczycielami i kolegami, zebrania klasy i całej szkoły. W złożonym życiu szkolnym Szkoła Katolicka działa podobnie jak i inne szkoły, lecz różni się od nich w jednym ważnym punkcie: jej działalność jest powiązana z Ewangelią, z której czerpie inspirację i siły. Zasada, że żaden czyn ludzki nie jest moralnie obojętny wobec sumienia i Boga, znajduje dokładne zastosowanie w życiu szkolnym. Stąd też: a) praca w szkole podjęta jako zadanie i wykonywana z dobrej woli; b) odwaga i wytrwałość w trudnych chwilach; c) szacunek wobec uczącego; d) lojalność i miłość okazywana kolegom; e) szczerłość, tolerancja, dobroć wobec wszystkich.

#### 48. Chrześcijańska droga

Nie jest to tylko ludzki proces wychowawczy, lecz prawdziwie chrześcijańska droga ku doskonałości. Uczeń wrażliwy pod względem religijnym, umie wypełniać wolę Bożą także w trudzie i w codziennych kontaktach z ludźmi. Umie naśladować przykład Mistrza, który w młodości zajmował się pracą i czynieniem dobra wszystkim<sup>33</sup>. Inni uczniowie, pozbawieni tego religijnego wymiaru, nie zawsze będą osiągać właściwe owoce i powinni liczyć się z ryzykiem powierzchownego przeżywania najpiękniejszych lat swej młodości.

#### 49. Praca intelektualna

W życiu szkolnym warto zwrócić uwagę na pracę intelektualną ucznia.

Ta praca nie jest oddzielona od życia chrześcijańskiego, jest rozumiana jako przyjęcie miłości Boga i wypełnianie Jego woli. Światło wiary chrześcijańskiej ożywia chęć poznania świata stworzonego przez Boga. Rozpala umiłowanie prawdy, która wyklucza powierzchowność w poznawaniu i osądzaniu. Ożywia zmysł krytyczny, który nie pozwala na naiwne przyjmowanie wielu stwierdzeń. Prowadzi do uporządkowania, metodyczności, dokładności, oznak dobrze ukształtowanego umysłu, pracującego z poczuciem odpowiedzialności. Umacnia poświęcenie i czujność, których wymaga praca intelektualna. W godzinach trudu uczeń-chrześcijanin przypomina sobie prawo z Księgi Rodzaju<sup>34</sup> i zaproszenia Pana<sup>35</sup>.

#### 50....jej wpływ na formację chrześcijańską

Praca intelektualna, wzbogacona o ten religijny wymiar, prowadzi w wielu kierunkach: do zainteresowania solidnym wykonywaniem obowiązków w szkole, umacnia też chrześcijańską formację osobowości. Byłoby smutne, gdyby młodzi powierzeni szkołom Kościoła, ponosili tyle trudu, nie wiedząc o tych aspektach.

## 2. Religijny wymiar kultury szkolnej

#### 51. Powiązanie między kulturą a wiarą

Dojrzewanie chrześcijańskie jest harmonijnie powiązane z rozwojem szkolnym. Z upływem lat w Szkole Katolickiej coraz częściej ukazuje się powiązanie między kulturą

<sup>33</sup> Cf Mk 6, 3; Dz 10, 38. Dobre zastosowanie etyki pracy do pracy szkolnej: Jan Paweł II, encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981, szczególnie jej piąta część.

<sup>34</sup> Rdz 3, 19: „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie”.

<sup>35</sup> Łk 9, 23: „...niech co dnia bierze krzyż swój...”.

a wiarą<sup>36</sup>. W tej szkole kultura pozostaje tą samą, co gdzie indziej, traktuje się ją z naukowym obiektywizmem. Lecz wierzący nauczyciel i uczeń przyjmują kulturę w sposób krytyczny i nie oddzielają jej od wiary<sup>37</sup>. Gdyby tak się zdarzyło, byłoby to zubożające duchowo. Powiązanie między światem kultury stworzonym przez człowieka a światem religii istnieje w świadomości samego wierzącego. Te dwa światy mają możliwość porozumienia między sobą. Punkty styczne, u konkretnych osób tworzących kulturę i będących podmiotami religii, są zbieżne<sup>38</sup>. Ich odkrycie nie zależy wyłącznie od nauczania religii. To nauczanie prowadzone jest tylko przez określony czas. Inne przedmioty dysponują znacznie większą ilością godzin każdego dnia. Wszyscy nauczyciele powinni tu działać zgodnie. Każdy będzie realizował swój program w sposób kompetentny naukowo, lecz w odpowiedniej chwili powinien pomóc uczniom dostrzec ograniczony horyzont ludzkich możliwości. W Szkole Katolickiej i, analogicznie, w każdej szkole. Bóg nie może być Wielkim Nieobecny czy niechętnie przyjmowanym intruzem. Stwórca świata nie przeszkadza w pracy temu, kto pragnie poznać świat, który wiara wzbogaca w nowe znaczenia.

## 52. „Wyzwania” wiary

Katolicka szkoła średnia powinna zwracać szczególną uwagę na „wyzwania”, które kultura przynosi wierze. Uczniom trzeba pomóc dojść do takiej syntezy wiary i kultury, która jest potrzebna do pełnej dojrzałości wierzącego. Trzeba im też pomóc odróżnić i odrzucić te bezwartościowe elementy w kulturze, które zagrażają osobie i dlatego są przeciwnie Ewangelii<sup>39</sup>.

Nikt się nie łudzi co do tego, że problemy religii i wiary mogą znaleźć pełne rozwiązanie w samej rzeczywistości szkolnej. Jednak pragniemy wyrazić przekonanie, że środowisko szkolne jest uprzywilejowanym miejscem do stawienia czoła wspomnianym problemom.

Deklaracja *Gravissimum educationis*, zgodnie z *Gaudium et spes*<sup>40</sup>, wskazuje na jedną z cech charakterystycznych Szkoły Katolickiej, a mianowicie na interpretowanie i porządkowanie kultury ludzkiej w świetle wiary<sup>41</sup>.

## 53. Wiara, która oświeca kulturę

Uporządkowanie całej kultury, zgodnie z Dobrą Nowiną o zbawieniu, według wskazań Soboru, z pewnością nie może oznaczać tego, że Szkoła Katolicka może nie szanować autonomii i metod właściwych różnym dyscyplinom wiedzy ludzkiej i że mogłaby ona uważać poszczególne dyscypliny za nauki pomocnicze w rozwoju wiary. Pragniemy natomiast podkreślić, że słuszna autonomia kultury nie powinna pociągać za sobą wizji niezależności człowieka i świata, negującej lub pomijającej wartości duchowe.

<sup>36</sup> *Gravissimum educationis*, 8: „Wśród charakterystycznych elementów Szkoły Katolickiej jest też ten, że «całą kulturę ludzką porządkuje ostatecznie zgodnie z orędziem zbawienia, tak aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświetlone wiarą»”.

<sup>37</sup> Odwołanie do kultury i odniesień między kulturą a wiarą, cf *Gaudium et spes*, 54 n.

<sup>38</sup> Cf DENZ.-SCHÖN, 3016-3017 odnośnie klasycznej doktryny na temat odniesień między rozumem a wiarą, sformułowanej na Soborze Watykańskim I.

<sup>39</sup> Cf Jan Paweł II do nauczycieli i studentów szkół katolickich w Melbourne, z okazji Jego pielgrzymki duszpasterskiej na Daleki Wschód i do Oceanii, 28 listopada 1986, *Insegnamenti*, IX/2, 1986, s. 1710 n.

<sup>40</sup> Cf 53-62.

<sup>41</sup> Cf 8.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że wiara, nie utożsamiając się z żadną kulturą i pozostając niezależną od wszystkich kultur, jest wezwana do inspirowania każdej kultury: „*Wiara, która nie owocuje w kulturze, jest wiarą, która nie została w pełni przyjęta, nie była całkowicie przemyślana ani też wiernie przeżywana*”<sup>42</sup>.

#### 54. Przyroda a wymiar religijny

Programy i reformy szkolne licznych krajów poświęcają coraz więcej uwagi naukom ścisłym i technicznym. W tym nauczaniu nie może zabraknąć wymiaru religijnego. W ten sposób pomoże się uczniom zrozumieć, że nauki przyrodnicze i odpowiednie technologie opisują świat, który został stworzony przez Boga. Zrozumienie tego powoduje większe zainteresowanie badaniami. Od niezwykle odległych ciał niebieskich i niezmiernych energii kosmicznych, aż do najdrobniejszych cząsteczek materii i energii, wszystko nosi w sobie ślad mądrości i mocy Stwórcy. Starożytne zadziwienie człowieka biblijnego wobec świata<sup>43</sup> może być udziałem współczesnego ucznia, z tą różnicą, że ma on znacznie szerszą i pogłębianą wiedzę. Nie ma sprzeczności między wiarą a prawdziwą nauką przyrodniczą, gdyż Bóg jest źródłem tak jednej, jak i drugiej.

Uczeń, który umie połączyć wiarę z nauką, w swej przyszłej pracy zawodowej będzie lepiej przygotowany do spożytkowania nauki i techniki w służbie człowiekowi i w służbie Bogu. Po to, by oddać Bogu to, co On nam dał<sup>44</sup>.

#### 55. Studium nad człowiekiem

Szkoła Katolicka powinna troszczyć się o przezwycięzenie fragmentaryczności i eliminację braków programowych. Nauczyciele etnologii, biologii, socjologii, psychologii, filozofii mają okazję nakreślenia harmonijnej wizji człowieka, który potrzebuje odkupienia, i ukazania jego wymiaru religijnego. Wszyscy uczniowie będą mogli określić człowieka jako istotę o naturze fizycznej i duchowej, z nieśmiertelną duszą. Najstarsi z nich dojdą do znacznie dojrzałego pojmowania osoby, z uwzględnieniem tego wszystkiego, co się na nią składa: inteligencji, woli, wolności, uczuć, zdolności do działania i tworzenia, praw i obowiązków, stosunków społecznych i misji w świecie i historii.

#### 56. Wymiar religijny

To zrozumienie człowieka opiera się o wymiar religijny. Człowiek ma wielkość i godność ponad wszelkie inne stworzenia, bo jest dziełem Boga wyniesionym do ponadnaturalnego porządku jako syn Boga, stąd też ma boskie pochodzenie i jest przeznaczony do życia wiecznego, które przenika ten świat<sup>45</sup>. Nauczyciel religii odnajduje w tym gotową drogę dla całościowego przedstawienia antropologii chrześcijańskiej.

#### 57. Filozofia a wymiar religijny

Każdy naród posiada własną skarbnicę nauk. Wiele z nich opiera się na koncepcjach filozoficzno-religijnych o wielowiekowej tradycji: systematyzujący geniusz helleński

<sup>42</sup> Jan Paweł II do uczestników Narodowego Kongresu Ruchu Kościoła na rzecz Rozwoju Kultury: *Insegnamenti*, V/1, 1982, s. 131; cf Jan Paweł II, *Epistula qua Pontificium Consilium pro hominum Cultura instituitur*: AAS 74 (1982), s. 685.

<sup>43</sup> Mdr 15, 3: „Bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę”. Ps 18(19), 2 n.: „Niebiosą głoszą chwałę Boga...”.

<sup>44</sup> Cf Mt 25, 14-30.

<sup>45</sup> Cf *Gaudium et spes*, 12; 14; 17; 22.



i europejski w ciągu wieków wypracowały ogromną liczbę doktryn, ale także pewien system prawd, który został uznany za niezmienną filozofię. Szkoła Katolicka respektuje obowiązujące programy, ale patrzy na nie z perspektywy religijnej. Można tu wskazać pewne kryteria:

Szacunek dla człowieka, który poszukuje prawdy, widząc wielkie problemy istnienia<sup>46</sup>.

Ufność, że uda mu się tę prawdę poznać, przynajmniej w pewnej mierze; nie jest to ufność oparta na uczuciach, ale usprawiedliwiona przez religię, jako że Bóg, który stworzył człowieka „na swój obraz i podobieństwo”, nie odmówił mu możliwości poznania prawdy potrzebnej do ukierunkowania życia<sup>47</sup>.

Zmysł krytyczny w osądzaniu i wyborze między prawdą a nieprawdą<sup>48</sup>.

Umiejętność usystematyzowania pewnych pojęć takich jak te, które przedstawia wieczna filozofia, aby udzielić słusznych odpowiedzi na pytania, które dotyczą człowieka, świata, Boga<sup>49</sup>.

Żywa wymiana między kulturami narodów a orędziem ewangelicznym<sup>50</sup>.

Pełnia prawdy zawartej w samym orędziu ewangelicznym, które przyjmowane jednoczy mądrość narodów, a także ubogaca ją objawieniem Bożych tajemnic, które zna tylko Bóg, a które z miłości pragnie przekazać człowiekowi<sup>51</sup>.

Tak też w umyśle uczniów przyzwyczajonych do pogłębionego rozważania różnych spraw dzięki studium filozofii, mądrość ludzka napotka mądrość Bożą.

## 58. Historia ludzka

Nauczyciel tak prowadzi pracę uczniów, by pozwolić im odkryć religijny wymiar Wszechświata w historii ludzkiej. Początkowo pozwoli im odczuć radość z odkrycia prawdy historycznej, a także umiejętności krytycznego podejścia do programów i testów, czasem narzucanych przez rządy lub opracowywanych przez autorów podlegających manipulacjom ideologicznym. Potem doprowadzi uczniów do rzeczywistego ujmowania historii jako teatru przedstawiającego wielkość i ubóstwo człowieka<sup>52</sup>. Bohaterem historii jest człowiek, który działa w świecie, wyolbrzymiając dobro i zło, które w sobie nosi. Historia przedstawia ciężką walkę między tymi dwiema rzeczywistościami<sup>53</sup>. Dlatego też historia może być przedmiotem osądu moralnego. Ale osąd ma być zrównoważony.

## 59. ...i boska historia zbawienia

W tym celu nauczyciel pomaga uczniom zrozumieć sens historii Wszechświata. Patrząc na różne wydarzenia z odpowiedniej perspektywy, będą oni mogli dostrzec zdobycze cywilizacji, postęp ekonomiczny, rozwój wolności i współpracy między narodami. Takie osiągnięcia mogą pocieszyć umysł, zasmucony ciemnymi stronami historii. To

<sup>46</sup> Cf *Gaudium et spes*, 10.

<sup>47</sup> Cf DENZ.-SCHÖN. 3004 odnośnie możliwości poznania Boga przez umysł ludzki, a 3005 odnośnie możliwości poznania innych prawd.

<sup>48</sup> 1 Tes 5, 21: „Wszystko badajcie, a co szlachetne — zachowujcie!”. Flp 4, 8: „...wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe... — to miejcie na myśli!”.

<sup>49</sup> Cf *Gaudium et spes*, 61, na temat obowiązku określenia pewnych podstawowych pojęć.

<sup>50</sup> *Ib.*, 44: „Tym bowiem sposobem... sprzyja się żywemu obcowaniu Kościoła z różnymi kulturami”.

<sup>51</sup> Cf *Dei verbum*, 2.

<sup>52</sup> Cf B. Pascal, *Myśli*, fr. 397.

<sup>53</sup> *Gaudium et spes*, 37: W ciągu bowiem całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności...”.

jeszcze nie wszystko. W odpowiednich chwilach uczniowie powinni zostać zaproszeni do refleksji nad przenikaniem w historię ludzką Bożej historii zbawienia. W tym rozważaniach wymiar religijny historii widoczny jest w całej swej wielkości<sup>54</sup>.

#### 60. Historia literatury i sztuki

Rozwój nauk ścisłych i technicznych nie powinien spychać na margines nauk humanistycznych: filozofii, historii, literatury, sztuki. Każdy naród, od swych początków, opracował i przekazał swój dorobek artystyczny i literacki. Połączenie tych bogactw kulturalnych stanowi dziedzictwo ludzkości. Tak też nauczyciel, gdy wyrabia w uczniach poczucie estetyki, wychowuje ich do lepszego poznania wielkiej ludzkiej rodziny. Najprostszą drogą wprowadzenia wymiaru religijnego w świat sztuki i literatury jest dzielenie się jego konkretnymi przejawami. W każdym narodzie sztuka i literatura miały swe odniesienia do wierzeń religijnych. Chrześcijańskie dziedzictwo artystyczne i literackie jest tak ogromne, że stanowi widoczne świadectwo wiary poprzez wieki i tysiąclecia.

#### 61. ...w perspektywie chrześcijańskiej

Szpecially dzieła literackie i artystyczne ukazują sposób życia narodów, rodzin i poszczególnych osób. W głębi ludzkiego serca odkrywają światła i cienie, nadzieje i zniechęcenie. Perspektywa chrześcijańska przewyższa ludzkie spojrzenie, daje nam głębsze podstawy zrozumienia wydarzeń z życia narodów i tajemnic duszy<sup>55</sup>. Odpowiednia formacja religijna daje podstawę licznym powołaniom chrześcijańskim artystów i krytyków sztuki.

Jeśli klasa jest dojrzała, nauczyciel może prowadzić uczniów do głębszego zrozumienia dzieła sztuki, jako formy wrażliwości odzwierciedlającej Boskie piękno. Nauczali tego Ojcowie Kościoła i mistrzowie filozofii chrześcijańskiej w swoich wystąpieniach z dziedziny estetyki. Szpecially św. Augustyn i św. Tomasz: jeden zachęca do zrozumienia zamierzenia artysty przez przyjęcie i dostrzeżenie w dziele sztuki wiecznego Bożego porządku; drugi podziwia w dziele sztuki obecność Bożego Słowa<sup>56</sup>.

#### 62. Ważna rola nauk pedagogicznych

Szkoła Katolicka, która zwraca szczególną uwagę na problemy wychowawcze, jest niezwykle ważna tak dla społeczeństwa, jak i dla Kościoła. Programy państwowe przewidują częste organizowanie kursów pedagogii, psychologii, dydaktyki, tak w wymiarze historycznym, jak i systematycznym. W obecnych czasach te nauki podzieliły się na dużą liczbę dziedzin i kierunków. Często wpływają na nie ideologie, filozofia i polityka. Uczniowie mają często mylne wrażenie fragmentaryczności wiedzy. Nauczyciele tych dyscyplin powinni pomóc uczniom i studentom przewyciężyć zagubienie i dojść do krytycznej syntezy wiadomości. Możliwość taka opiera się na przesłance, że każdy kierunek nauk pedagogicznych zawiera ważne i pozytywne wiadomości. Trzeba więc je poznać, ocenić, wybrać.

#### 63. Wychowanie integralne

Uczniom trzeba pomóc odkryć to, że w centrum nauk pedagogicznych pozostaje zawsze człowiek ze swą energią natury fizycznej i duchowej; ze swymi zdolnościami do dzia-

<sup>54</sup> *W Lumen gentium i Dei verbum* znajdują się cenne wskazówki służące przedstawianiu Boskiej historii zbawienia.

<sup>55</sup> Cf *Gaudium et spes*, 62.

<sup>56</sup> Cf św. Augustyn, *De libera arbitrio*, II, 16, 42. PL 32, 1264; św. Tomasz, *Contra gentiles*, IV, 42.

łania i tworzenia, ze swym miejscem w społeczeństwie; ze swym otwarciem na religię. Osoba jest wewnętrznie wolna. Nie należy do państwa ani do innych stowarzyszeń ludzkich. Całe dzieło wychowawcze jest więc oddane osobie, by jej pomóc w pełnej formacji.

Osobie ludzkiej bliski jest model chrześcijański, oparty na osobie Chrystusa. Ten model, przyjmując założenia wychowania człowieka, wzbogaca je o dary, cnoty i wartości, powołania, charakterystyczne dla porządku duchowego. Z naukową dokładnością mówi się o wychowaniu chrześcijańskim. Deklaracja soborowa pozostawiła nam syntezę objaśniającą<sup>57</sup>. Dobrze przeprowadzone kształcenie pedagogiczne prowadzi uczniów do wychowania siebie samych w sposób odpowiednio ludzki i chrześcijański. To najlepsze przygotowanie, by stać się wychowawcą innych.

#### 64. Współpraca interdyscyplinarna

Współpraca między różnymi dyscyplinami, wprowadzona do Szkół Katolickich, przynosi pozytywne rezultaty. Rzeczywiście, w procesie dydaktycznym są obecne tematy i problemy, które wykraczają poza granice poszczególnych dyscyplin. Tu chodzi nam o tematy religijne, które pojawiają się, gdy mowa o człowieku, rodzinie, społeczeństwie, historii. Nauczyciele różnych przedmiotów powinni być przygotowani do udzielenia właściwych odpowiedzi.

#### 65. Zadania nauczyciela religii

Nauczyciel religii nie pozostaje na uboczu wobec innych. Ma on zadanie przekazywania systematycznej wiedzy, lecz w granicach konkretnych możliwości, może być również zapraszany do innych klas, by wyjaśniał kwestie leżące w jego kompetencji. On sam także będzie zapraszał wykształconych w danej dziedzinie kolegów, gdy będzie trzeba wyjaśnić jakieś kwestie z ich dziedziny. W każdym wypadku uczniowie powinni mieć wrażenie dobrej współpracy różnych nauczycieli po to, by oni mogli wzrastać w znajomości problemów i umacniać się w przekonaniach.

## Część czwarta

### NAUCZANIE RELIGII W SZKOLE A RELIGIJNY

### WYMIAR WYCHOWANIA

#### 1. Tożsamość szkolnego nauczania religii

#### 66. Ewangelizacja a szkoła

Misją Kościoła jest ewangelizacja, przemiana wewnętrzna i odnowa ludzkości<sup>58</sup>.

<sup>57</sup> Cf *Gravissimum educationis*, 1-2.

<sup>58</sup> *Evangelii nuntiandi*, 18: „Ewangelizować — to nieść Dobrą Nowinę całej ludzkości i dzięki Niej przemieniać ludzkość od wewnątrz, odnowić ją”.

Wśród dróg ewangelizacji młodzi spotykają się też z ewangelizacją szkoły<sup>59</sup>. Dobrze będzie zatrzymać się nad sformułowaniem magisterium: „*Obok rodziny i w powiązaniu z nią szkoła stwarza niezwykle możliwości dla katechezy... To wszystko odnosi się — w sposób oczywisty — do Szkoły Katolickiej: czy zasługuje ona na tę nazwę, jeśli przy wysokim poziomie nauczania w świeckich dziedzinach, równocześnie zaniedbuje lub kieruje w niewłaściwą stronę wychowanie religijne? Nie mówiąc już o tym, że mogłoby ono być przekazywane w sposób ukryty czy tylko pośredni! Charakter i istnienie Szkoły Katolickiej, za którymi powinni się opowiadać rodzice-katolicy, opierają się na wysokim poziomie nauczania religii, włączonej w proces wychowania*”<sup>60</sup>.

#### 67. ...ich zharmonizowanie

W wymaganiach stawianych nauczaniu religii w Szkole Katolickiej mogą pojawiać się czasami wątpliwości, a nawet rozbieżności na poziomie ogólnych ustaleń teoretycznych. Z tego też wynikają różnice w konkretnych działaniach. Z jednej strony Szkoła Katolicka jest „strukturą cywilną”, mającą wspólne — każdej instytucji typu szkolnego — cele, metody i cechy charakterystyczne. Z drugiej strony jest również „wspólnotą chrześcijańską”, mając u swych podstaw plan wychowawczy zakorzeniony w Chrystusie i w Jego Ewangelii. Zharmonizowanie tych dwu aspektów nie zawsze jest łatwe i wymaga stałej uwagi, aby nie doszło do przeciwstawienia sobie fundamentów kultury — świadectwu Ewangelii.

#### 68. Nauczanie religii a katecheza

Istnieje nierozzerwalny związek a równocześnie wyraźna różnica między nauczaniem religii a katechezą<sup>61</sup>, która jest wyjaśnianiem orędzia ewangelicznego, etapem ewangelizacji.

Związek jest usprawiedliwiony tym, że szkoła powinna pozostać na odpowiednim poziomie dydaktycznym zmierzającym ku kulturze całościowej i dającej się zintegrować z chrześcijańskim orędziem. Różnica opiera się na tym, że katecheza, w odróżnieniu od nauczania religii w szkole, odwołuje się przede wszystkim do życiowej akceptacji chrześcijańskiego posłania, jako rzeczywistości zbawczej. Jednakże szczególnym miejscem dla katechezy jest wspólnota, która żyje wiarą na obszarze rozleglejszym od szkolnego przez czas dłuższy niż okres szkoły — to znaczy przez całe życie.

#### 69. Katecheza a szkoła

Zgodnie z chrześcijańskim posłaniem katecheza stara się o dojrzewanie duchowe, liturgiczne, sakramentalne, apostołskie, które dokonuje się przede wszystkim w lokalnej wspólnotie Kościoła. Szkoła natomiast, opierając się na tych samych elementach posłania chrześcijańskiego, stara się o ukazanie tego, co w rzeczywistości stanowi chrześcijańską tożsamość i co chrześcijanie wspólnie starają się realizować w swym życiu. Trzeba jednak zauważyć, że nawet nauczanie religii, obejmujące uczniów wierzących, może przyczynić się do wzmocnienia ich wiary, podobnie jak doświadczenie religijne w wypadku katechezy wzmocnia znajomość chrześcijańskiego posłania.

<sup>59</sup> *Ib.*, 44: „Wysitek ewangelizacji przyniesie wielkie korzyści w dziedzinie katechizacji w kościołach, w szkołach, tam, gdzie jest to możliwe, a w każdym przypadku w rodzinach chrześcijańskich”.

<sup>60</sup> *Catechesi tradendae*, 69.

<sup>61</sup> Cf Paweł VI do wiernych biorących udział w audiencji śródojowej 31 maja 1967, *Insegnamenti*, V, 1967, s. 788,

To nauczanie kładzie nacisk na aspekt racjonalny, który pozwala wierzącemu na rozpoznanie i umotywowanie swego chrześcijańskiego wyboru, oraz akcentuje doświadczenie religijne człowieka jako takiego.

Rozróżnienie między nauczaniem religii a katechezą nie wyklucza tego, że Szkoła Katolicka jako taka może i powinna troszczyć się szczególnie o katechezę. Poprzez swój projekt formacji, w pełnym tego słowa znaczeniu chrześcijański, każda szkoła włącza się w funkcję ewangelizacyjną Kościoła, opowiadając się za wychowaniem wypływającym z wiary.

#### 70. Specyficzny charakter nauczania religii w szkole

Obecne magisterium Kościoła kładzie nacisk na pewien zasadniczy aspekt: „*Podstawowym założeniem, które powinno kierować zaangażowaniem w tak delikatnym sektorze duszpasterstwa, jest rozróżnienie, a zarazem wzajemne uzupełnianie się między nauczaniem religii a katechezą. W szkołach działa się na rzecz całościowej formacji ucznia. Nauczanie religii powinno jednak kierować się odniesieniem do obiektywnych cech i kryteriów właściwych nowoczesnej kulturze szkolnej*”<sup>62</sup>. Odpowiedzialni muszą koniecznie brać pod uwagę te wskazówki magisterium i dostrzegać cechy charakterystyczne nauczania religii w szkole. Na przykład: czy zajmuje ono znaczące miejsce wśród innych przedmiotów, czy rozwija się zgodnie z własnym programem, zatwierdzonym przez kompetentne władze, czy poszukuje odpowiednich odniesień do innych przedmiotów tak, by móc pogodzić wiedzę ludzką i religijną; czy wraz z innymi dziedzinami stara się o rozwój kulturalny uczniów, posługuje się najlepszymi metodami dydaktycznymi, używanymi w dzisiejszej szkole; w niektórych krajach istnieje możliwość wystawiania oceny równoważnej ocenom z innych przedmiotów. Nauczanie religii w szkole łączy się z katechezą przeprowadzaną w parafiach, w rodzinie, w stowarzyszeniach młodzieżowych.

## 2. Niektóre założenia nauczania religii w szkole

#### 71. Pytania i wstępne odpowiedzi

Nie należy dziwić się temu, że młodzi przynoszą do szkoły to, co zasłyszeli i co obserwują w stylu myślenia i życia ludzi. Są nosicielami wrażeń odebranych za pośrednictwem massmediów. Niektórzy jednak okazują obojętność i brak wrażliwości. Programy szkolne nie zajmują się tymi sprawami, jednakże ich istnienie dobrze uświadamiają sobie wychowawcy. Oni przyjmują uczniów z sympatią i miłością. Akceptują ich takimi, jakimi są. Wyjaśniają, że wątpliwości i obojętność są dość powszechne. Przyjaźnie zachęcają młodych do szukania i wspólnego odkrywania ewangelicznego powołania, źródła radości i pokoju. Do prowadzenia takiego dialogu<sup>63</sup> potrzebny jest szacunek dla osoby nauczyciela. Ważne jest także jego życie wewnętrzne i modlitwa za tych, którzy zostali mu powierzeni<sup>64</sup>.

#### 72. Nastawienie duchowe uczniów i praca przygotowawcza nauczyciela

<sup>62</sup> Jan Paweł II do kapłanów diecezji rzymskiej, 5 marca 1981, *Insegnamenti*, IV/1, s. 629 n.

<sup>63</sup> Cf Mt 3, 1-3, na temat misji Jana Chrzciciela — Poprzednika.

<sup>64</sup> Cf J 17, 9, modlitwa Pana za tych, którzy zostali Mu powierzeni.

Odpowiedni sposób odnalezienia kontaktu z uczniami to rozmowa z nimi i wysłuchiwanie ich. W atmosferze zaufania i serdeczności może pojawić się pewna liczba pytań, różnych w zależności od miejsca i wieku, lecz równocześnie coraz bardziej uniwersalnych i dojrzałych<sup>65</sup>. Dla młodych są to pytania poważne i wymagają spokojnego rozważenia w wierze. Nauczyciel powinien odpowiedzieć na nie z cierpliwością i pokorą, bez autorytatywnych sformułowań, które mogą wywołać u uczniów poczucie lekceważenia. Wychowawca będzie zapraszał do klasy ekspertów z dziedziny historii i innych gałęzi współczesnej nauki. Będzie służył uczniom swym przygotowaniem w dziedzinie kultury. Na różnorodne pytania będzie szukał inspiracji w licznych i przemyślanych odpowiedziach Soboru Watykańskiego II. Cierpliwe wyjaśnianie różnych kwestii powinno mieć miejsce szczególnie na początku każdego roku, choćby dlatego, że w czasie wakacji uczniowie mogli napotkać szereg trudności. Doświadczenie sugeruje, by interweniować przy każdej nadarzającej się okazji.

### 73. Wezwanie do systematycznego nauczania religii

Niełatwo jest dziś dokonać prezentacji wiary chrześcijańskiej w ramach programu nauczania religii dla Szkół Katolickich. Drugie Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów w 1985 roku zaproponowało opracowanie katechizmu dla całego Kościoła. Ojciec Święty natychmiast powierzył prace przygotowawcze wyznaczonej komisji. Teraz trzeba zastanowić się nad konkretnymi zastosowaniami, uzgodnić je z programami ustalonymi przez kompetentne władze i uwzględnić charakterystyczne dla danego czasu i miejsca sytuacje. W oczekiwaniu na realizację mandatu zleconego przez Synod odnośnie do syntezy chrześcijańskiego nauczania przedstawiamy schemat sprawdzony w praktyce. Proponuje on treści całościowe i wierne posłaniu ewangelicznemu, w formie organicznej i w rytmie metodologicznym zakorzenionym w słowach i czynach Jezusa Chrystusa.

## 3. Założenia do zwartego przedstawienia chrześcijańskiego posłania

### 74. Jezus Chrystus, pośrednik Nowego Przymierza

Nauczyciel, według wskazówek Soboru Watykańskiego II, streszcza i przedstawia chrystologię współczesnym językiem. Zgodnie z poziomem szkoły przekazuje on potrzebne wiadomości na temat Pisma Świętego, szczególnie Ewangelii, objawienia Bożego oraz żywej Tradycji w Kościele<sup>66</sup>. Na tych fundamentach opiera rozważania na temat Pana Jezusa. Jego osoba. Jego posłanie. Jego dzieła, historyczny fakt zmartwychwstania pozwalają na odkrycie tajemnicy Jego boskości: „*Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego*”<sup>67</sup>. Dojrzałość uczniów pozwala na pogłębienie refleksji na temat Jezusa Zbawiciela, Kapłana, Nauczyciela ludzkości, Pana Wszechświata. Obok Niego zaczy-

<sup>65</sup> Poza kwestiami marginesowymi chodzi tu o kwestie, którymi na studiach wyższych zajmowały się klasyczne podręczniki „apologetyki” i te, które dotyczyły „wprowadzenia do zagadnień wiary”. Lecz dziś te kwestie przyjmują szczególne odcienie, biorąc pod uwagę przedmioty szkolne i konkretne sytuacje czasów współczesnych. Przykładowo: ateizm, religie niechrześcijańskie, podziały wśród chrześcijan, fakty z historii Kościoła, gwałty i niesprawiedliwości popełnione w przeszłości przez ludy chrześcijańskie, itp.

<sup>66</sup> Objawienie, Pismo, Tradycja i zagadnienia chrystologiczne w *Dei verbum. Lumen gentium, Gaudium et spes*. Badaniu Ewangelii powinny towarzyszyć studia nad tymi dokumentami.

<sup>67</sup> Mt 16, 16.

<sup>68</sup> Cf Encyklika *Redemptoris Mater* Papieża Jana Pawła II na temat Najświętszej Dziewicy Maryi w życiu Kościoła pielgrzymującego, 39.

na się rysować obraz Maryi, Jego Najświętszej Matki, współpracującej w Jego misji<sup>68</sup>. To odkrycie ma istotną wartość wychowawczą. Osoba Pana ożywa wobec uczniów. Przyglądają się oni przykładom z Jego życia, ponownie słuchają Jego słów, znów słyszą wezwanie: „*Przyjdźcie do mnie wszyscy...*”<sup>69</sup>. W ten sposób wiara odnajduje w Nim swój fundament i drogę, którą każdy będzie rozwijał według miary dobrej woli i współpracy z łaską.

#### 75. Od Chrystusa ku tajemnicy Boga

Nauczyciel ma do dyspozycji pewną drogę, aby przybliżyć młodych do objawionej tajemnicy Boga na tyle, na ile jest to dla człowieka możliwe<sup>70</sup>. Ta droga jest wskazana przez Zbawiciela: „*Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca*”<sup>71</sup>. W Jego osobie i w Jego posłaniu objawia się obraz Boga. Badamy to, co On powiedział o Ojcu i uczynił w imię Ojca. Od Pana Jezusa dochodzi się więc do tajemnicy Boga Ojca, który stworzył świat i zesłał Syna dla zbawienia ludzi<sup>72</sup>. Od Chrystusa dochodzi się do tajemnicy Ducha Świętego, posłanego na świat, by dopełnić tę misję<sup>73</sup>. W ten sposób zbliżamy się do największej tajemnicy Bożej Trójcy i Jej działania w świecie; tajemnica, którą Kościół czci i głosi powtarzając „*Credo*” słowami pierwszych wspólnot chrześcijańskich.

Wartość wychowawcza tego poszukiwania jest ogromna. Na jego pozytywnych rezultatach opierają się cnoty wiary i chrześcijańskiej pobożności, które ukierunkowane są na Boga: Ojca, Syna, Ducha Świętego — rozpoznanego, umiłowanego i któremu w tym życiu służymy, oczekując ostatecznego spotkania.

#### 76. ...ku tajemnicy człowieka

Uczniowie wiedzą wiele na temat człowieka. Lecz wiedza staje wobec tajemnicy. Nauczyciel prowadzi uczniów do odkrycia tajemnicy człowieka, jak Paweł prowadził ateńczyków do odkrycia „nieznanego Boga”. Przytoczony już tekst Janowy<sup>74</sup> ukazuje kontakt między Bogiem a człowiekiem, który miał miejsce w historii, za pośrednictwem Chrystusa. Kontakt, który ma swój początek w miłości Ojca, a wyraża się w miłości Jezusa Chrystusa aż do końca: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*”<sup>75</sup>. Uczniowie ujrzą wokół Jezusa tłum ludzi różnego pokroju, jakby syntezę ludzkości. Zaczną pytać, dlaczego On kocha wszystkich, wywa wszystkich, oddaje życie za wszystkich. Dojdą do wniosku, że człowiek jest stworzeniem wyróżnionym przez Boga, jeśli troszczy się On o niego z taką wielką miłością. W ten sposób nakreśla się historię człowieka, zawartą w Bożej tajemnicy historii zbawienia: wychodząc od początków, poprzez grzech pierworodny, powołanie dawnego Ludu Bożego, oczekiwanie i przyjście Jezusa Zbawiciela, aż do Nowego Ludu Bożego, pielgrzymującego na ziemi ku wiecznej ojczyźnie<sup>76</sup>.

Wartość wychowawcza antropologii chrześcijańskiej, w ramach historii zbawienia, jest wyraźna. Uczniowie odkrywają wartość osoby, przedmiotu Bożej miłości, z jego

<sup>69</sup> Mt 11, 28.

<sup>70</sup> Cf DENZ.-SCHÖN. 2854: nie można mówić o Bogu tak, jak mówi się o przedmiotach nauki ludzkiej.

<sup>71</sup> J 14, 9

<sup>72</sup> Cf Łk 12, 24-28; J 3, 16 n.

<sup>73</sup> Cf J 16, 13.

<sup>74</sup> Cf J 3, 16 n.

<sup>75</sup> J 15, 13.

<sup>76</sup> Niezbędna jest w klasie praca nad zagadnieniami antropologii chrześcijańskiej w historii zbawienia, w *Lumen gentium*, w *Gaudium et spes*

ziemską misją i przeznaczeniem do nieśmiertelności. Stąd też cnoty szacunku i miłości względem siebie, względem innych, względem wszystkich. Na koniec też akceptacja życia i własnego powołania, rozpoznanego zgodnie z wolą Bożą.

#### 77. ...do tajemnicy Jego Kościoła

Dzieje zbawienia nadal rozgrywają się w Kościele; jest to widoczna rzeczywistość historyczna, którą uczniowie mają przed oczami. Nauczyciel zachęca ich do odkrycia jej początków. W Ewangeliach, w Dziejach Apostolskich, w Listach widać, jak Kościół rodzi się, wzrasta i działa w świecie. Od początku, od cudownego rozszerzania się, od wierności ewangelicznemu posłaniu dokonuje się przejście ku tajemnicy Kościoła. Nauczyciel prowadzi uczniów do odkrycia Kościoła jako Ludu Bożego, złożonego z kobiet i mężczyzn, z nas; Kościoła, który przynosi zbawienie całej ludzkości; Kościoła, kierowanego przez Jezusa, wiekuistego Pasterza, a w sposób widoczny kierowanego przez ustanowionych przez Niego pasterzy: Ojca Świętego i biskupów, wspomaganych przez prezbiterów i diakonów, współpracujących w kapłaństwie i posłudze Kościoła, działającego w świecie za naszym pośrednictwem, wezwanego przez Boga do świętości we wszystkich jego członkach. Jest to tajemnica jednego, świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła, co wyznajemy w „Credo”<sup>77</sup>.

Wartość wychowawcza nauki o Kościele jest ogromna. W Kościele realizuje się ideał uniwersalnej rodziny ludzkiej. Młody człowiek uświadamia sobie swą przynależność do Kościoła. Stara się Go poznać i pokochać synowską miłością, ze wszystkimi konsekwencjami, jakiego z tego faktu — tak dla życia, dla apostołatu, jak i dla chrześcijańskiej wizji świata — wynikają.

#### 78. Droga poprzez sakramenty

Wielu młodych w okresie rozwoju odchodzi od sakramentów. Są to znaki, których istoty nie zrozumieli. Być może przypominają sobie dziecięce pobożne praktyki czy ludowe zwyczaje, którym towarzyszą świeckie rozrywki. Nauczyciel wie, jak niebezpieczne jest to zjawisko. Prowadzi więc uczniów do odkrycia wartości życia na drodze opartej o sakramenty. Taką drogą człowiek wierzący przechodzi od początku do końca swego ziemskiego istnienia. Dopełnia się ona w Kościele, co staje się łatwiejsze do zrozumienia wtedy, gdy uczeń będzie świadomy swej przynależności do Kościoła. Podstawowa sprawa, którą uczniowie powinni zrozumieć, jest następująca: Jezus Chrystus jest zawsze obecny w sakramentach przez Niego ustanowionych<sup>78</sup>, a Jego obecność przynosi nam odpowiednie owoce łaski. Najważniejszym momentem spotkania z Panem Jezusem jest Eucharystia, która stanowi zarazem ofiarę i sakrament. W Eucharystii jednoczą się dwa najwyższe akty miłości. Pan, który odnawia swą zbawczą ofiarę dla nas i który rzeczywiście się nam oddaje.

#### 79. ...i jej wpływ na uczniów

Zrozumienie drogi sakramentalnej może mieć głębokie następstwa dla wychowania. Uczeń uświadamia sobie, że jego przynależność do Kościoła ma charakter dynamiczny; odpowiada ona wymaganiu wzrostu osoby ludzkiej. Kiedy Pan spotyka kogoś z nas w sakramentach, nie pozostawia naszych spraw po dawnemu. Poprzez Ducha Święte-

<sup>77</sup> *Lumen gentium* zawiera cenne dla dydaktyki i pedagogiki eklezjologicznej elementy.

<sup>78</sup> *Sacrosanctum Concilium* 7: „Chrystus obecny jest mocą swoją w sakramentach tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci...”.



go powoduje nasz wzrost w Kościele, ofiarując nam „*taszę po tasce*”<sup>79</sup>. Prosi jedynie o naszą współpracę. Konsekwencje wychowawcze dotyczą odniesienia do Boga, chrześcijańskiego świadectwa, wyboru osobistego powołania<sup>80</sup>.

#### 80. Od Kościoła ziemskiego

Młodzież dzisiejsza, osaczona przez różne typy rozrywek, nie ma najlepszych warunków, by myśleć o rzeczach ostatecznych. Nauczyciel ma jednak do dyspozycji odpowiednią drogę, by przybliżyć ich także do tych tajemnic wiary. Pan nam ją ukazuje w sposób jedyny w swoim rodzaju. W opowieści o Łazarzu przedstawia się On nam jako „*Zmartwychwstanie i Życie*”<sup>81</sup>. W przypowieści o „*bogaczu, który świetnie się bawi*” daje nam do zrozumienia, że każdy z nas będzie poddany osobnemu osądowi<sup>82</sup>. W wywierającym wrażenie opisie Sądu Ostatecznego ukazuje nam przeznaczenie wieczne, na które każdy człowiek zasłużył poprzez swe uczynki<sup>83</sup>. Dobro i zło dokonane przez każdą istotę ludzką zostanie zważone<sup>84</sup>.

#### 81. ...do Kościoła wiecznego

Następnie na poziomie „symboli” wiary nauczyciel prowadzi uczniów do zrozumienia tego, że w wiekiustym królestwie znajdują się już ci, którzy w nie uwierzyli i którzy dla niego żyli. Kościół nazywa ich „świętymi”, chociaż nie wszyscy oni są tą nazwą uczczeni. Przede wszystkim Maryja, Matka Jezusa, żyjąca w swej uwielbionej Osobie u boku Syna. Także ci, którzy już od nas odeszli. Oni tworzą z nami jeden Kościół, Lud Boży, zjednoczony we „wspólnocie świętych”. Drogie nam osoby, które od nas już odeszły, żyją i pozostają we wspólnocie z nami<sup>85</sup>.

Te prawdy wiary przyczyniają się w sposób wyjątkowy do dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Pozwalają odkryć znaczenie godności osoby, przeznaczonej do nieśmiertelności. To chrześcijańska nadzieja ożywia w trudnościach życiowych. To równocześnie osobista odpowiedzialność za każdy czyn, bo trzeba będzie zdać z niego sprawę Bogu.

### 4. Wskazówki do całościowej prezentacji życia chrześcijańskiego

#### 82. Znajomość Boga

Biorąc pod uwagę to, że każda prawda wiary porządkuje proces wychowania i samo życie, słuszne jest, aby uczniowie od samego początku byli kierowani ku odkrywaniu tych powiązań. Prezentacja etyki chrześcijańskiej musi się odbywać w sposób systematyczny. W tym celu przedstawiamy tu pewne przykłady.

W dziedzinie etyki religijnej lepszemu ukazaniu powiązania wiary z życiem niech posłuży refleksja na temat pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Przesłaniu ewange-

<sup>79</sup> J 1, 16.

<sup>80</sup> Dydaktyka i pedagogika sakramentalna ubogacają się poprzez badanie pewnych punktów *Lumen gentium* i *Sacrosanctum Concilium*.

<sup>81</sup> J 11, 25-27.

<sup>82</sup> Cf Łk 16, 19-31.

<sup>83</sup> Cf Mt 25, 31-46.

<sup>84</sup> Cf Ib., 25. 40.

<sup>85</sup> Cf *Lumen gentium*, rozdz. VII, na temat eschatologicznego wymiaru pielgrzymującego Kościoła i jego zjednoczenia z Kościołem niebieskim.

<sup>86</sup> Cf Ef 1, 1-14, Kol 1, 13-20: fragmenty, które ukazują wiarę pierwszych wspólnot. Dz 10: ewangelizacja, nawrócenie, dar Ducha w domu centuriona rzymskiego Korneliusza. Dz 20, 7-12: ewangelizacja i Eucharystia w pewnym domu w Troadzie.

licznemu towarzyszyła tam modlitwa i uroczyste przyjmowanie sakramentów<sup>86</sup>. Ma to niezmienną wartość. Uczniowie rozumieją, czym jest cnota wiary: pełnym, osobistym, dokonanym w wolności i miłości, a wspomaganym łaską, przyjęciem Boga, który objawia się w Synu.

To przyjęcie nie jest jednak automatyczne. Jest to dar Boga. Trzeba o niego prosić, oczekiwać go. Trzeba dać uczniowi czas na wzrastanie.

### 83. Doświadczenie życia religijnego

Życie wiary przejawia się w religijnym działaniu. Nauczyciel pomaga uczniom otworzyć się na Ojca, Syna i Ducha Świętego. Dokonuje się ono poprzez modlitwę prywatną i modlitwę liturgiczną, która nie jest tylko jednym ze sposobów modlitwy, jest oficjalną modlitwą Kościoła, który uobecnia w nas misterium Chrystusa. Szczególnie poprzez ofiarę i sakrament Eucharystii, a także poprzez sakrament pojednania. Dzięki temu działaniu doświadczenie religijne nie jest traktowane jako narzucone z zewnątrz, lecz jako wolna i pełna miłości odpowiedź Bogu, który nas pierwszy ukochał<sup>87</sup>. Cnota wiary i religia, tak zakorzenione i doskonalone, uzyskują warunki do wzrostu w okresie młodości i później.

### 84. Znajomość Boga i obowiązków względem własnej osoby

Człowiek jest zawsze obecny w prawdach wiary, stworzony na „obraz i podobieństwo Boże”, wyniesiony przez Boga do synowskiej godności, niewierny Bogu w grzechu pierworodnym, lecz odkupiony przez Chrystusa, mieszkanie Ducha Świętego, członek Kościoła, przeznaczony do życia wiecznego.

Uczniowie zauważą, że ludzie są dalecy od tego ideału. Nauczyciel ma wysłuchać pełnych pesymizmu świadectw i wykazać, że występują one również w Ewangelii<sup>88</sup>. Następnie będzie się starał przekonać uczniów, że lepiej poznać pozytywną stronę osobowej etyki chrześcijańskiej niż zagubić się w analizie nędzy ludzkiej. W praktyce: szanowanie własnej osoby i innych ludzi; rozwijanie inteligencji i innych darów duchowych, szczególnie w pracy szkolnej; troska o własne ciało i o zdrowie, także poprzez aktywność fizyczną i sportową; zachowanie integralności seksualnej poprzez cnotę czystości, jako że energia seksualna jest również darem Bożym, który przyczynia się do doskonalenia osoby i spełnia opatrznościową funkcję dla życia społeczeństwa i Kościoła<sup>89</sup>. Tak więc stopniowo nauczyciel prowadzi uczniów ku wypracowaniu i urzeczywistnieniu własnego planu wychowania integralnego.

### 85. Obowiązki chrześcijańskiej miłości

Miłość chrześcijańska to nie sentymentalizm ani też uczucie zredukowane do humanitaryzmu. Jest to nowa rzeczywistość, która należy do świata wiary. Nauczyciel przypomina, że Boży plan powszechnego zbawienia jest zdominowany przez Bożą miłość. Pan Jezus przyszedł do nas, by ukazać miłość Ojca. Jego ofiara jest świadectwem miłości do Swych przyjaciół. W wierze odnajduje swe miejsce nowe prawo Pana: „*To jest moje przykazanie: abyście się wzajemnie miłowali tak, jak ja was umiłowalem*”<sup>90</sup>. W tym „tak, jak” mieści się wzór i miara nowej chrześcijańskiej miłości.

<sup>87</sup> 1 J 4, 10: „...nie my umiłowaliśmy Boga, ale On sam nas umiłował”.

<sup>88</sup> Cf Mt 15,19 n.

<sup>89</sup> Cf wymieniony dokument: *Orientamenti educativi sull'amore umano. Elementi di educazione sessuale*.

<sup>90</sup> J 15, 12.

## 86. ...wobec świata

Uczniowie wskażą na wielorakie trudności: gwałt w świecie, nienawiść na tle rasowym, codzienne przestępstwa, egoizm młodych i starszych, którzy troszczą się jedynie o własne korzyści. Nauczyciel powinien zezwalać na dyskusję, ale ma podkreślić, że chrześcijańskie prawo jest nowe, również w przeciwstawianiu się każdemu złu i egoizmowi. Jest to prawo rewolucyjne. Nowa chrześcijańska etyka miłości powinna zostać zrozumiana i wcielona w życie.

## 87. ...wobec rodziny, szkoły, Kościoła

Tak więc w małym świecie rodziny i szkoły powinny zaistnieć: miłość, szacunek, posłuszeństwo, wdzięczność, uprzejmość, dobroć, pomoc, usługowość, przykład. Wyeliminowanie uczuć egoizmu, przeciwstawiania się, antypatii, zazdrości, nienawiści, zemsty. W wielkim świecie Kościoła: miłość do wszystkich, bez żadnych wyjątków z powodu odmiennej wiary, narodowości, rasy; modlitwa za wszystkich, by doszli do poznania Pana; współpraca w apostołowaniu i w podejmowanych inicjatywach, by ulżyć ludzkim cierpieniom; działanie na rzecz nieszczęśliwych, chorych, ubogich, niepełnosprawnych, opuszczonych. Wraz ze wzrostem kościelnej akcji charytatywnej młodzi decydują się na służbę Kościołowi, wybierając powołanie do życia kapłańskiego lub konsekrowanego.

W okresie przygotowania do założenia własnej rodziny należy: odrzucić wszelką profanację miłości między mężczyzną i kobietą, odkryć jej nowy charakter i chrześcijańską głębię; wzajemny szacunek i wstyd, w których się ona wyraża, szczerą czułość, dzięki której się utrwała. Tak trzeba przeżywać młodzieńcze doświadczenie miłości, od pierwszych przyjaźni, poprzez okres narzeczeństwa, aż do chwili, gdy miłość zostanie uświęcona w sakramencie małżeństwa na całe życie.

## 88. Podstawy chrześcijańskiej etyki społecznej

Chrześcijańska etyka społeczna zawsze znajduje swe oparcie w wierze. Może ona rzucić światło także na te dyscypliny, które są z nią związane, takie jak prawo, ekonomia, polityka, a które mieszczą się w kręgu poszukiwań i doświadczeń ludzkich<sup>91</sup>. Jest to obszar otwarty na interesujące badania interdyscyplinarne. Lecz trzeba tu stwierdzić, że Bóg stworzył świat, by służył człowiekowi<sup>92</sup>. Jeśli w stosunkach społecznych istnieje gwałt i niesprawiedliwość, pochodzi to od człowieka, który nie postępuje zgodnie z wolą Bożą. Jest to diagnoza postawiona przez Jezusa Chrystusa<sup>93</sup>. Chrystus, dając człowiekowi zbawienie, zbawia również dzieła ludzkie. Z odnowionego serca rodzi się nowy świat. Miłość, sprawiedliwość, wolność, pokój są cechami charakteryzującymi chrześcijański porządek nowej ludzkości<sup>94</sup>.

## 89. ...jej elementy

Na tych podstawach opiera nauczyciel poznanie przez uczniów elementów chrześcijańskiej etyki społecznej. Osoba ludzka — dynamiczne centrum porządku społecznego. Sprawiedliwość — oddać każdemu to, co mu się słusznie należy. Uczciwość: warunek każdego odniesienia człowieka. Wolność: podstawowe prawo osoby i społeczeństwa.

<sup>91</sup> Cf *Gaudium et spes*, 63-66 i odpowiednie zastosowania.

<sup>92</sup> Cf Rdz 1, 27 n.

<sup>93</sup> Cf... Mt 15, 19 n.

<sup>94</sup> Cf *Gaudium et spes*, 93

Pokój na świecie: uporządkowanie i poczucie sprawiedliwości, do której wszyscy ludzie, dzieci Boga, mają prawo. Dobrobyt narodu i narodów: dobra ziemskie, dar Boga, nie są przywilejem niektórych ludów czy osób, ze szkodą dla innych. Ubóstwo i głód wyciskają swe piętno na świadomości ludzi i wołają o sprawiedliwość przed Bogiem.

#### 90. ...jej zasięg

Jest to nauczanie o dużym zasięgu. Uczniowie ubogacą się tymi założeniami i wartościami, które pomogą uczynić lepszą ich pracę w służbie dla społeczeństwa. Kościół jest z nimi i pomaga im swym społecznym nauczaniem, które powinno być wypełniane przez wierzących silnych i otwartych<sup>95</sup>.

#### 91. Światło i ciemności w świecie

Przedstawione założenia mogłyby sprawić wrażenie zbyt optymistycznych. Z punktu widzenia pedagogiki jest jednak słuszne, aby chrześcijańskie orędzie było przekazywane jako „radosna nowina”<sup>96</sup>. Jednak rzeczywistość objawienia, rzeczywistość historyczna i codzienne doświadczenia wymagają, by uczniowie mieli świadomość zła działającego w świecie i w człowieku. Pan mówił o „*imperium ciemności*”<sup>97</sup>. Oddaleni od Boga, sprzeciwiający się ewangelicznemu orędziu ludzie nadal wypełniają świat wojnami, gwałtem, niesprawiedliwością, przestępstwami.

#### 92. Zło

Nauczyciel zachęca uczniów do badania ich własnej świadomości. Kto naprawdę może stwierdzić, że jest bez winy<sup>98</sup>? Tak poznają oni znaczenie grzechu, tego wielkiego grzechu ludzkości i grzechu osobistego, który każdy w sobie samym odkrywa. Grzechu, który jest oddaleniem od Boga, odrzuceniem orędzia Chrystusa, przekroczeniem Jego prawa miłości, zdradą przyjętej prawdy, nadużyciem daru wolności, obrazą innych dzieci Bożych, odejściem od Kościoła, którego jesteśmy członkami.

#### 93. Pojednanie

Ale nie wszystko jest stracone. Nauczyciel, w świetle wiary, otwiera przed uczniami kojącą wizję rzeczywistości. Na poziomie uniwersalnym orędzie ewangeliczne nadal „obumiera”, jak „nasienie” w glebie świata, by zakwitnąć i wydać owoc w odpowiedniej porze<sup>99</sup>. W wymiarze osobistym Pan czeka na nas w sakramencie pojednania, który nie jest prostą pobożną praktyką, lecz osobistym spotkaniem z Nim poprzez Jego zastępcę. Potem podejmuje się drogę z nową siłą i radością.

#### 94. Wyzwolenie

W całości nauczanie to zachęca uczniów, by spojrzeli na chrześcijaństwo w nowszy i dojrzały sposób. Pan naprawdę zaprasza ich do walki bez końca: do przeciwstawiania się

<sup>95</sup> Zapoznać uczniów przynajmniej z niektórymi ważnymi dokumentami społecznymi Kościoła.

<sup>96</sup> Łk 2, 10: „Oto zwiastuję wam radość wielką...”.

<sup>97</sup> Łk 22, 53: „...lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności”; można tu wymienić różne nadużycia, niesprawiedliwości, zamachy na wolność innych, ogromny ciężar nędzy prowadzącej do śmierci, choroby i opuszczenie, skandaliczne różnicowanie między bogatymi i ubogimi, brak równości i poczucia solidarności w wymianie międzynarodowej (cf Kongregacja Doktryny Wiary, Wybrane aspekty „teologii wyzwolenia”, Wprowadzenie i I).

<sup>98</sup> J 8, 7: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień...”.

<sup>99</sup> Cf Łk 8, 4-15.

złu, do nabrania odwagi w zwalczaniu go z Jego pomocą. Chodzi o żywe i mocne chrześcijaństwo, tak w wymiarze historii, jak i każdej osoby<sup>100</sup>.

Chrześcijanin jest głównie i przede wszystkim powołany do działania dla wyzwolenia z niewoli grzechu, a w konsekwencji do wyzwolenia z rozlicznych typów uzależnień kulturalnych, ekonomicznych, społecznych i politycznych, które jednak wszystkie mają swój początek w grzechu i stanowią liczne przeszkody w tym, aby ludzie żyli godnie<sup>101</sup>.

### 95. Znajomość Boga a doskonałość chrześcijańska

Temat doskonałości należy do całościowego przedstawienia orędzia i powołania chrześcijańskiego. Milczenie na ten temat byłoby niewiernością wobec Jezusa, który ukazał doskonałość bez ograniczeń<sup>102</sup>; niewiernością wobec Kościoła, który wszystkich zachęca do doskonałości<sup>103</sup>; niewiernością wobec młodzieży, która ma prawo wiedzieć, czego Pan i Kościół od niej oczekują. Tak więc nauczyciel powinien przypomnieć wierzącym uczniom, że przez chrzest zostali oni włączeni we wspólnotę Kościoła.

W konsekwencji są oni wezwani do chrześcijańskiej doskonałości, daru Jezusa poprzez Ducha Świętego, z którym powinni współpracować. Ta doskonałość ma być widoczna w historii, ma rzutować w wymiarze misyjnym na teraźniejszość i przyszłość.

Po przewyciężeniu obawy, że zbyt wiele trzeba dokonać, uczniowie poznają, że doskonałość leży w zasięgu ręki. Po prostu powinni dobrze przeżywać swe uczniowskie i studenckie życie<sup>104</sup>. Wypełniać jak najlepiej obowiązki związane z nauką, pracą, apostołstwem. Doświadczyć cnót chrześcijańskich, poznanych wcześniej teoretycznie. Szczególnie cnoty miłosierdzia; przeżywać je w klasie, w rodzinie, wśród przyjaciół. Z odwagą znosić trudności. Pomagać tym, którzy tego potrzebują. Dawać dobry przykład. Rozmawiać z Panem Jezusem w czasie modlitwy. Przyjmować Go w Eucharystii. Szukać w Jego orędziu i w Jego przykładzie inspiracji dla codziennego życia. Uczniowie nie stwierdzają, że jest to nierealne.

Byłoby ideałem, gdyby każdy, dla kształtowania swego wnętrza, poddał się kierownictwu duchowemu. Ono naprawdę prowadzi do lepszego przyjmowania nauczania religii w szkole, a równocześnie powoduje jego dopełnienie.

## 5. Nauczyciel religii

### 96. Jego przygotowanie i działalność wychowawcza

Owoce całościowego nauczania wiary i etyki chrześcijańskiej zależą w dużym stopniu od nauczyciela religii. Od tego, kim on jest i co robi.

Jest on osobą o znaczeniu kluczowym, głównym czynnikiem w realizacji procesu wychowawczego. Wartość nauczania wiąże się z jego świadectwem życia, które działa na uczniów w równy sposób, jak samo nauczanie. Tak więc powinien on być osobą bogą-

<sup>100</sup> Cf Ef 6, 10-17, pełne energii wezwania św. Pawła.

<sup>101</sup> Cf Kongregacja Doktryny Wiary, Wybrane aspekty „teologii wyzwolenia”, 6 sierpnia 1984, Wprowadzenie.

<sup>102</sup> Mt 5, 48: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”.

<sup>103</sup> *Lumen gentium*, 42: „Wszyscy więc chrześcijanie zachęceni są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”.

<sup>104</sup> *Ib.*, 39: „Ta zaś świętość Kościoła... rozmaicie wyraża się u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości”.

tą w dary naturalne i w dary łaski, zdolną do ukazywania ich w swoim życiu, odpowiednio przygotowaną do nauczania, ubogaconą rozległą wiedzą kulturalną i zawodową, pedagogiczną i dydaktyczną, otwartą na dialog.

Początkowo uczniowie szczególnie zwracają uwagę na cechy charakteru nauczyciela. Nauczyciel wiary, na wzór Chrystusa, powinien być również nauczycielem dobrych cech ludzkich. Nie tylko kultura, ale również wrażliwość, takt, wyrozumiałość, pokój ducha, równowaga w sądach, cierpliwość w słuchaniu, spokój w odpowiedziach, zdolność do szczerzej rozmowy. Nauczycielowi, który ma odpowiednie spojrzenie na chrześcijański świat i żyje tą wizją, łatwiej będzie ukierunkować uczniów ku tej wizji i zachęcić ich do odpowiedniego działania.

#### 97. ...przygotowanie

Również w tym rodzaju nauczania improwizacja jest szkodliwa. Trzeba uczynić wszystko, co możliwe, aby Szkoła Katolicka miała nauczycieli przygotowanych do pełnienia swego powołania. Ich formacja jest jednym z najważniejszych wymagań. Szczególnie stałe włączanie osób świeckich do szkoły zobowiązuje do zapewnienia im ciągłego rozwoju w poznawaniu tajemnicy Chrystusa i Kościoła, a którzy kapłani i osoby konsekrowane uzyskują dzięki odrębnemu cyklowi formacji. Trzeba również patrzeć w przyszłość, tworząc ośrodki formacji nauczycieli. Jest to „inwestowanie”, które przyniesie dobre owoce. Ze swej strony uniwersytety i fakultety związane z Kościołem powinny z wielką troską podjąć się przygotowania konkretnych kursów formacyjnych, aby przyszli nauczyciele mogli rozwijać swe dzieło w sposób tak kompetentny i odpowiedni, jak ono tego wymaga<sup>105</sup>.

## Część piąta

### OGÓLNA SYNTEZA:

#### RELIGIJNY WYMIAR PROCESU WYCHOWAWCZEGO

##### 1. Pojęcie chrześcijańskiego procesu wychowawczego

#### 98. Chrześcijański proces wychowawczy

Deklaracja soborowa kładzie nacisk na dynamiczny aspekt integralnego wychowania osobowego<sup>106</sup>. Jednakże w pojęciu chrześcijańskim ten osobowy rozwój nie jest wystarczający. Rzeczywiście, wychowanie „*nie zdąży tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, dopiero co opisanego, lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz*

<sup>105</sup> Wybrane aspekty zostały naświetlone we wspomnianych już dokumentach: *La Scuola Cattolica* (Szkoła Katolicka), 78-80; *Il laico cattolico testimone della fede nella scuola* (Katolik świecki świadkiem wiary w szkole), szczególnie 56-59, z wartościowymi wskazówkami nie tylko dla nauczycieli świeckich.

<sup>106</sup> *Gravissimum educationis*, 1: „Należy... dopomagać dzieciom i młodzieży do harmonijnego rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych, do zdobywania stopniowo coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności...”.

*bardziej świadomi otrzymanego daru wiary...*"<sup>107</sup>. Elementem charakterystycznym Szkoły Katolickiej jest też pomoc uczniom w tym, „*aby w rozwijaniu własnej osobowości wzrastali również jako nowe stworzenie, którym stali się przez chrzest...*”<sup>108</sup>. Trzeba więc ujmować wychowanie chrześcijańskie jako ruch, postęp, dojrzewanie ku doskonałemu zakończeniu, które przewycięża każde ludzkie ograniczenie<sup>109</sup>. A wszystko to powinno następować razem, harmonijnie, w procesie wychowania osobowego. Nie są to więc dwie różne czy równoległe drogi, lecz zgodność czynników wychowawczych, połączonych w zamierzeniach wychowawców i w duchu wolności współpracujących w wychowaniu uczniów. Już Ewangelia mówiła o takim harmonijnym rozwoju w osobie młodego Jezusa<sup>110</sup>.

99. ...zamierzony jako integralna promocja ucznia

Można więc scharakteryzować chrześcijański proces wychowawczy jako organiczną całość powiązanych czynników, które służyłyby stopniowej ewolucji wszystkich zdolności ucznia tak, by mógł on otrzymać z pomocą łaski integralne wychowanie w ramach chrześcijańskiego wymiaru religijnego. Nie chodzi tu tylko o nazwę, lecz o rzeczywisty proces wychowawczy. Odbywa się on dzięki wspólnej pracy wychowawców, nie tylko okazjonalnej, fragmentarycznej, nieskoordynowanej, której czasem towarzyszy niezgodność opinii samych wychowawców, co z kolei powoduje poważne zakłócenia w rozwoju osobowości uczniów.

## 2. Projekt wychowawczy

100. Cechy charakterystyczne projektu wychowawczego

Zadania Szkoły Katolickiej są dość rozległe i szczególne: poza poszanowaniem ustaleń konstytucyjnych i zwyczajowego prawa, poprzez konfrontację z innymi metodami, programami, strukturami itp., ma ona obowiązek doprowadzić do zrealizowania swego projektu wychowawczego, rozumianego jako łącznik między kulturą a orędem zbawienia; ma pomóc uczniowi w uobecnianiu tej rzeczywistości nowego stworzenia; ma doprowadzić go do wypełniania zadań w dorosłym życiu. Chodzi tu o pełny projekt „odznaczający się” — by osiągnąć podczas jego realizacji szczególne cele — współpracą między wieloma składowymi. Konkretnie mówiąc, projekt to punkt odniesienia, który:

- określa tożsamość szkoły, wskazując wyraźnie na wartości ewangeliczne, na których się ona opiera;
- wymienia cele realizowane na poziomie wychowawczym, dydaktycznym i kulturalnym;
- przedstawia treści — wartości do przekazania;
- określa organizację i funkcjonowanie szkoły;
- ustala pewne stałe sprawy, o których mają decydować zarządzający szkołą i uczący w niej; inne przeznaczone są do rozważenia wraz z rodzicami i uczniami, oraz takie, których rozstrzygnięcie leży tylko w gestii rodziców i uczniów;

<sup>107</sup> *Ib.*, 2.

<sup>108</sup> *Ib.*, 8.

<sup>109</sup> Cf Mt 5, 48.

<sup>110</sup> Łk 2, 40: „Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napelniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim”. *Ib.*, 2, 52: „Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”.

— wskazuje na sposoby sprawdzania i oceniania.

### 101. Kryteria inspiracji

Dokładnemu rozważeniu ma podlegać szczególnie przedstawienie pewnych ogólnych kryteriów, które powinny określać i ujednociać cały projekt, doprowadzając do harmonii wybranych zagadnień dydaktycznych, kulturalnych, społecznych, cywilnych i politycznych. Kryteria te to:

a) Wierność Ewangelii głoszonej przez Kościół. Działanie Szkoły Katolickiej mieści się przecież w całości misji ewangelizacyjnej Kościoła, aktywniej zaznaczając się w kontekście konkretnego Kościoła lokalnego kraju, w którym działa, i w życiu lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej.

b) Dyscyplina w badaniach nad kulturą i ustalenie odpowiedniej bazy krytycznej w odniesieniu do słusznej autonomii praw i metod badawczych poszczególnych dyscyplin, służących całościowej formacji osoby.

c) Stopniowanie i dostosowywanie propozycji wychowawczych do różnych sytuacji poszczególnych osób i całych rodzin.

d) Współodpowiedzialność eklezjalna. Ponieważ szkoła jest wspólnotą, ośrodkiem rozwoju odpowiedzialnym za doświadczenia wychowawcze i kulturalne, projekt w odpowiedniej formie, powinien powstać w porozumieniu z lokalną wspólnotą eklezjalną.

Projekt wychowawczy różni się więc swą zawartością tak od wewnętrznego regulaminu, jak i od programu dydaktycznego czy od ogólnej prezentacji zamierzeń.

### 102. Projekt wychowawczy a proces wychowawczy

Projekt wychowawczy, oparty na doświadczeniach i dostosowywany każdego roku do potrzeb, realizuje się poprzez proces wychowawczy; określa on okresy lub ważne chwile: punkt wyjścia, etapy pośrednie i cel końcowy. W okresie końcowym wychowawcy, uczniowie i rodzice oceniają, czyjego założenia były przestrzegane. W przeciwnym wypadku należy szukać odpowiedzialnych za ten stan rzeczy i zastosować środki zaradcze. Najważniejsze jest to, by ten sposób postępowania został uznany przez wszystkich za wspólne i ważne zadanie.

Koniec każdego roku jest pewnego rodzaju metą. Można powiedzieć, że to czas egzaminów i niewiele ma już wspólnego z chrześcijańską wizją wychowania. Ale program nauczania stanowi zaledwie część wszystkiego. Zakończenie nauki to czas przeprowadzenia poważnego i rozważnego bilansu, w jakim stopniu projekt wychowawczy został wykonany, a w jakim nie. Najważniejszą metą jest dojście do końca szkolnej drogi. Ta meta powinna odpowiadać najwyższemu poziomowi osiągniętemu przez uczniów w ich całościowym wychowaniu ludzkim i chrześcijańskim<sup>111</sup>.

### 103. Sprzyjające warunki środowiska

Religijny wymiar środowiska wzmacnia jakość procesu wychowawczego, gdy ocenia się pewne uwarunkowania zależne od wychowawców i od uczniów.

Należy podkreślić, że uczniowie nie są widzami, ale stanowią dynamiczną część środowiska. Warunki będą korzystne, jeśli wokół projektu wychowawczego wytworzy się atmosfera uznania i chęć współpracy wszystkich. Kiedy wzajemne odniesienia utrzy-

<sup>111</sup> Cf. *Gravissimum educationis*, 1-2.



mają się na linii miłości i wolności chrześcijańskiej. Kiedy każdy daje wobec innych ewangeliczne świadectwo o swych codziennych zwycięstwach. Gdy w środowisku wytworzy się dążenie do osiągania pod każdym względem wyższego poziomu tak w rozwoju ludzkim, jak i chrześcijańskim, poprzez proces wychowawczy. Gdy środowisko jest stale otwarte na rodzinę, włączone we wspólnotę Kościoła, otwarte na społeczeństwo, na swój naród i inne narody. Te warunki znajdują oparcie we wspólnej wierze.

#### 104. Warunki niekorzystne

Trzeba podjąć zdecydowane działanie, by przewyciężyć patologię środowiska. Jej symptomy są następujące: brak lub słabość projektu wychowawczego, niewystarczające przygotowanie osób odpowiedzialnych; zwracanie uwagi głównie na osiągnięcia szkolne; różnice psychologiczne między wychowawcami a uczniami; antagonizm między samymi wychowawcami; narzucona z zewnątrz dyscyplina, bez odpowiedniej współpracy uczniów; czysto formalne kontakty lub nawet napięcia wobec rodzin niezaangażowanych w projekt wychowawczy; niezbyt dobre świadectwo z jednej lub drugiej strony; niewielka współpraca poszczególnych osób w tworzeniu wspólnego dobra; izolacja od wspólnoty Kościoła; brak zainteresowania i zamknięcie na problemy środowiska czy nawet rutynowe nauczanie religii. Jeśli będzie się pojawiać którykolwiek z tych symptomów lub ich większa ilość, to religijny wymiar wychowania nie zostanie właściwie zrealizowany. Samo nauczanie religii będzie jakby pustym słowem w zmęczonym środowisku, które nie potrafi dać prawdziwego świadectwa i stworzyć autentycznie chrześcijańskiego klimatu. Trzeba występować przeciw tym przejawom zła, pamiętając, że Ewangelia wzywa do stałego nawracania się.

#### 105. Decydujący wkład ucznia

Duża część działalności wychowawczej ma na celu zapewnienie współpracy ucznia, co jest niezbędne, biorąc pod uwagę, że to on odgrywa główną rolę w procesie wychowawczym. A ponieważ osoba ludzka została stworzona jako rozumna i wolna, nie można wyobrazić sobie prawdziwego wychowania bez decydującego wkładu samego podmiotu wychowania, który działa i reaguje dzięki swej inteligencji, wolności, woli i skomplikowanej sferze emocjonalnej. W konsekwencji proces wychowawczy nie postępuje naprzód, jeżeli uczeń nie podejmuje współdziałania. Doświadczeni wychowawcy znają przyczyny młodzieńczych „blokad”. Są to przyczyny natury psychologicznej, a nawet teologicznej, powiązane z grzechem pierworodnym.

#### 106. ...i różnorodność jego działania

Różne czynniki mogą przyczynić się do stymulacji współpracy młodego człowieka w projekcie wychowawczym. Uczeń, który osiągnął już wystarczający poziom intelektualny, powinien zostać zaproszony do wzięcia udziału w określaniu projektu, oczywiście nie po to, by ustalić jego cele, ale by wskazać na jak najlepsze sposoby działania. Uczynić odpowiedzialnym i okazać zaufanie, prosić o radę i pomoc dla wspólnego dobra jest tym czynnikiem, który pobudza do wdzięczności i przyczynia się do przewyciężenia obojętności i inercji. Uczeń chętnie będzie się włączał w proces wychowawczy, gdy zauważy, że projekt ma na celu jedynie jego osobową dojrzałość.

Uczeń, nawet w bardzo młodym wieku, zdaje sobie sprawę czy jest miło traktowany w środowisku. Pojawia się u niego chęć współpracy, gdy czuje, że jest dobrze przyj-

mowany, szanowany, kochany. Utwierdza się w nim to pragnienie, gdy środowisko przeniknięte jest łagodną i przyjazną atmosferą, a nauczyciele są do jego dyspozycji i stanowią ten rodzaj towarzystwa, w którym jest nam dobrze.

#### 107. Wartości i motywy religijne w procesie wychowawczym

Wartości i motywy religijne, które mają swe szczególne źródło w szkolnym nauczaniu religii, odnoszą w procesie wychowawczym lepszy skutek w pozyskiwaniu chętniej i przyznoszącej zadowolenie współpracy uczniów. Nie można jednak lekceważyć faktu, że wartości i motywy religijne pojawiają się w czasie każdego z kursów nauczania i w wielu innych ośrodkach wychowującej wspólnoty. Nauczyciel-wychowawca popiera poznanie i przyjęcie wartości religijnych, opierając je na stałym odniesieniu do Absolutu. Doświadczenie wychowawcze nauczyciela pomaga uczniom w tym, aby prawdy religijne, które poznają i przyjmują, również pokochali. Przyjęta w miłości prawda, która ma wartość sama w sobie, staje się wartością również dla ucznia. Chrystologiczne ukierunkowanie nauczania religii ma tę zaletę, że ułatwia młodym miłość, ogniskującą się w osobie Jezusa. Oni mogą kochać osobę, z trudem kochają formuły. Miłość ku Chrystusowi przynosi się także na Jego orędzie, które staje się wartością, gdy jest kochane.

Nauczyciel-wychowawca wie, że powinien pójść jeszcze krok naprzód. Wartość powinna popychać do działania, powinna stać się powodem działania. Od prawdy dochodzi się do życia poprzez ponadnaturalny dynamizm łaski, która oświeca i kieruje ku wierze, miłości, działaniu zgodnemu z wolą Boga, za pośrednictwem Pana Jezusa, w Duchu Świętym. Chrześcijański proces wychowawczy rozwija się w ciągłym współdziałaniu doświadczonych wychowawców, wolnej współpracy uczniów, pomocy łaski.

#### 108. Szkoła katolicka a pluralizm szkolny

Biorąc pod uwagę sytuację, która powstała w wielu częściach świata — Szkoła Katolicka przyjmuje coraz więcej uczniów o odmiennej wierze i ideologii — trzeba ustalić odpowiednie działania służące powiązaniu poziomu nauczania z rozwojem religijnym. Musimy przejść przez ten okres, a jest to szczególne zadanie dla wszystkich pracowników chrześcijańskich, włączonych w instytucje wychowawcze.

W takich sytuacjach nie zawsze będzie łatwe czy możliwe pójść naprzód z wykładem ewangelicznym, wtedy trzeba będzie zająć się pre-ewangelizacją, to znaczy otwarciem na religijny wymiar życia. W tym mieści się indywidualizacja i pogłębienie takich elementów, które pomogą odpowiedzieć na pytanie: *jak* postępować i *co* jest specyfiką procesu formacyjnego.

Przekazywanie kultury musi być nastawione głównie na osiągnięcie własnych celów i na wzmocnienie tych wszystkich wymiarów, które budują człowieka, a szczególnie wymiaru religijnego, a także na wyraźne ukazanie wymagań etycznych.

By tworzyć jedność w pluralizmie, trzeba posługiwać się mądrym rozróżnieniem między tym, co jest podstawowe, a co dodatkowe.

Słuszność *jak* i *co* pozwoli na całościowy rozwój osoby w procesie wychowawczym, a ten rozwój będzie można definiować jako prawdziwą pre-ewangelizację. Będzie to teren, na którym można „budować”.

#### 109. Szkoła Katolicka ośrodkiem życia

Gdy mowa o procesie wychowawczym analizuje się zazwyczaj różne elementy. W życiu nie postępuje się w ten sam sposób. Szkoła Katolicka jest ośrodkiem życia. A ży-

cie jest syntezą. W tym centrum życia proces wychowawczy stale się rozwija, poprzez przemienność działań i reakcji, zarówno w wymiarze horyzontalnym, jak i wertykalnym. Jest to cecha charakterystyczna Szkoły Katolickiej, która nie znajduje odniesienia w innych szkołach, nie opierających się na chrześcijańskich zasadach wychowawczych.

#### 110. Odniesienia osobowe między wychowawcami a uczniami

W odniesieniach międzyosobowych wychowawcy kochają powierzonych im uczniów i okazują im swoją miłość, a równocześnie wykorzystują okazje, by prowadzić ich po linii właściwej dla projektu wychowawczego. Słowa, świadectwo, zachęta, pomoc, rada, przyjacielska uwaga: wszystko się liczy dla procesu wychowawczego, rozumianego zawsze w całościowym powiązaniu nauczania szkolnego, postępowania moralnego, wymiaru religijnego.

Uczniowie, gdy czują się kochani, sami uczą się kochać swych wychowawców. Poprzez pytania, powierzone tajemnice, uwagi krytyczne służące polepszeniu pracy w klasie i życia środowiska, ubogacają doświadczenie wychowawców i umacniają zaopiekowanie we wspólnym realizowaniu procesu wychowawczego.

#### 111. Wzajemna modlitwa

W Szkole Katolickiej stale dąży się do wertykalnej wymiany, w której wymiar religijny wychowania wyraża się z całą swą siłą. Każdy uczeń ma swoje własne życie, w środowisku rodzinnym czy społecznym nie zawsze przyjaznym, z niepokojami właściwymi wiekowi dziecięcemu i okresowi dorastania, z problemami i troskami młodego człowieka dochodzącego do dojrzałości. Za każdego z nich modlą się wychowawcy, by łaska przebywania w Szkole Katolickiej ogarnęła całą osobę, by pomogła jej w chrześcijańskim istnieniu.

Ze swej strony uczniowie uczą się modlić za wychowawców; w miarę dorastania poznają ich trudności i cierpienia. Modlą się, by charyzmat wychowawców się umacniał, by ich praca była nagradzana powodzeniem i by ich życie, pełne poświęceń, było podtrzymywane przez łaskę.

#### 112. Pełna realizacja projektu wychowawczego

W ten sposób utrwała się ludzka i boska wymiana, przepływ miłości i łaski, który odciska piętno autentyzmu na Szkole Katolickiej. Mijają lata. Rok po roku uczeń radośnie doświadcza swego wzrostu, nie tylko w sensie fizycznym, lecz również intelektualnym i duchowym, aż do dojrzałości swej chrześcijańskiej osobowości. Obserwując założenia wychowawcze, którymi jest objęty, dostrzeże, że przy jego współpracy stały się one rzeczywistością. Gdy spojrzy w przyszłość, dostrzeże, że jest bardziej wolny i przygotowany do stawienia czoła nowym, bliskim planom życiowym.

## WNIOSEK

#### 113. Ocena

Przedstawiając Dostojnym Biskupom miejscowym i Czcigodnym Przełożonym Instytutów zakonnych męskich i żeńskich zajmujących się kształceniem młodzieży powyższe założenia do rozważenia przez wychowawców i nauczycieli Szkół Katolickich, Kongregacja pragnie umocnić w nich przekonanie o tym, że prowadzone przez nich ważne dzieło służy młodym i Kościołowi.

#### 114. Podziękowanie

Do wszystkich odpowiedzialnych Kongregacja kieruje wyrazy wdzięczności za wykonaną uprzednio i pozostającą do wykonania pracę, pomimo różnego rodzaju trudności: politycznych, ekonomicznych, organizacyjnych. Wielu z nich wypełnia swą misję z ogromnym poświęceniem. Kościół docenia pracę tych wszystkich, którzy poświęcają swe życie tak fundamentalnemu dziełu wychowania i nauczania w Szkole Katolickiej. Kościół ufa, że wielu innych, z Bożą pomocą, otrzyma ten sam charyzmat i wspólnie odpowie na wezwanie do dzielenia tego samego posłannictwa.

#### 115. Zaproszenie

Kongregacja pragnie dołączyć serdeczną zachętę do badań, studiów, doświadczeń w tym wszystkim, co dotyczy religijnego wymiaru wychowania w Szkole Katolickiej. Wiele w tej dziedzinie dokonano. Z różnych stron nadchodzą prośby, by zrobić więcej. Uważamy, że będzie to możliwe we wszystkich tych szkołach, które cieszą się odpowiednią swobodą, zapewnioną przez zarządzenia państwowe. Taka sytuacja nie istnieje w państwach, w których wprowadzono niszczenie funkcji dydaktycznej szkoły, ale przeciwstawia się wychowaniu religijnemu. W tych wypadkach szczególnie ważne jest doświadczenie lokalne. Wymiar religijny będzie wyraźnie ustalony, według możliwości, w samej szkole lub poza nią. Nie brak rodzin czy też uczniów odmiennego wyznania czy religii, którzy opowiadają się za Szkołą Katolicką, doceniając jej możliwości dydaktyczne, wpływające z religijnego wymiaru wychowania. Wychowawcy lepiej będą umieli odpowiedzieć na ich oczekiwania, mając na uwadze to, że na drodze dialogu można zawsze budować nadzieję w świecie o pluralistycznej kulturze.

Rzym, 7 kwietnia 1988 roku, w dzień św. Jana Chrzciciela de la Salle, Głównego Patrona wychowawców dzieci i młodzieży.

William Kard. Baum  
*Prefekt*

Antonio M. Javierre Ortas  
Arcybiskup tyt. Mety  
*Sekretarz*